

W. Jaruzelski gościł w zakładach „Boruta”

ZGIERZ (PAP) — Zaledwie w kilka godzin po zakończeniu uroczystości wmurowania aktu erekcyjnego pod pomnik — Szpital Centrum Zdrowia Matki — Polki w Łodzi oraz wizycie w budowie Centrum Onkologii w Warszawie, I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii **WOJCIECH JARUZELSKI** odwiedził jedno z najstarszych w Europie — Zakłady Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzu. Spotkanie z robotnikami na ich stanowiskach pracy miało charakter się też kolejnym przykładem właściwie rozumianego dialogu władzy z klasą robotniczą.

Generalowi towarzyszyli: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR **Tadeusz Czecho-** wicz i prezydent Łodzi **Józef** **Niewiadomski**.
Dziennikarz PAP pisze:
Zgierz — jedno z miast
ziemi łódzkiej: miasto robot-
nicze, ośrodek przemysłu we-
łanego, chemicznego i meta-

lowego. Poważnie rozbudowa-
ne i unowocześnione w la-
tach Polski Ludowej.
Zakłady nasze — poinformo-
wał premiera dyrektora
nazwano inż. **Zbigniew Wi-**
sniowski w trakcie zwiedzania
hal produkcyjnych — obcho-
dzić będą w przyszłym roku
90-lecie istnienia. Przed tyłu-
ma laty wyprodukowano tu

pierwszy barwnik do winy,
tzw. czerń „Boruta”. Produk-
ujemy różne rodzaje barwni-
ków, m.in. słarkowe, zasado-
we i kwasowe. Jedną trzecią
produkcji jest eksportowana.
Wartość tegorocznej produkcji
wyniesie ponad 4 mld zł, a
wszystko wskazuje, że znacz-
nie kwotę tę przekroczy.
Zatrudniamy ok. 3 tys. pra-
cowników. Oczywiście, wystę-
pują różne okresowe trudno-
ści, ale dzięki ofiarności i pra-
cowitości załogi — „wychodzi-
my na swoje”.

Premier zatrzymuje się w
hali wydzielonej tzw. starym
cukrowni. Wyraźnie zaskoczony wi-
zytą niecodziennego gościa a-

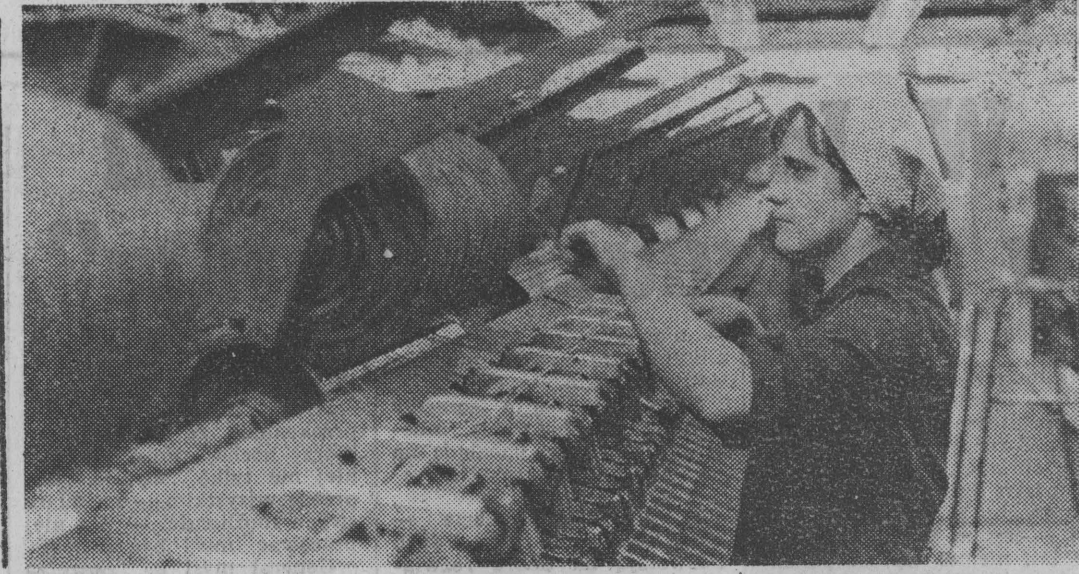
ciąg dalszy na str. 2

Z. Michałek w Sidrze Ogólnopolska inauguracja szkolenia partyjnego w środowisku wiejskim

INF. WL. Położona na pół-
nocno-wschodnim krańcu
Białostockiej Sidry, była 22
października miejscem ogólno-
polskiej inauguracji nowego
roku szkolenia partyjnego na
wsi. Z okazji tej uroczystości
w świetlicy GS spotkali
się członkowie partii z miej-
scowej gminy i sąsiednich.
W inauguracji uczestniczyli

także: sekretarz Komitetu
Centralnego PZPR — **Zbigniew**
Michalek, I sekretarz
KW partii — **Włodzimierz**
Kołodziejuk, przewodniczący
Wojewódzkiej Rady Narodowej
— **Marian Kukla**, wice-
wojewoda — **Julian Słarzyński**.

ciąg dalszy na str. 2



Europa Zachodnia

Potężne demonstracje przeciwko eurorakietom

PARYŻ, LONDYN, BONN, RZYM, WIEDEŃ, NOWY JORK (PAP) — W sobotę w większości krajów zachodnioeuropejskich i w Stanach Zjednoczonych odbyły się masowe demonstracje protestacyjne przeciwko planom zainstalowania w Polsce rakiet JARUZELSKI. W Londynie, w Brytanii, w Belgii i w Holandii — 572 amerykańskich rakiet jadrowych typu „Pershing 2” i „Cruise”. Jak wiadomo, instalacja tych rakiet ma się rozpocząć już w grudniu br. Jeśli do tego czasu radziecko-amerykańskie rokowania rozbrojenie w Genewie nie przyniosą sukcesu.

Największe demonstracje
bojowników o pokój odbyły
się w sobotę w miastach za-
chodniowłoskich. Niemal
100 tys. ludzi trzymających
się za ręce, utworzyło w Bon-
nie dwa gigantyczne „łańcuchy”
na znak protestu przeciwko

planom zainstalowania w RFN
szczególnie groźnych rakiet
„Pershing 2”. Pierwszy z tych
„łańcuchów” połączył ambasa-
dy mocarstw nuklearnych a
drugi otoczył dzielnicę rządu-
wa.

Wnosząc okrzyki: „Chemy

ziemi wolnej od rakiet”. „Po
rakietach przychodzi śmierć” i
skandując „Nie zabijaj” demon-
strujący szli w wielogło-
sny pochód, rozdając
kwiaty policjantom. W mar-
szu tym wzięli udział człon-
kowie najprzeróżniejszych
organizacji społecznych i
związkowych a także partii
socialdemokratycznej. W po-
łudniowej delegacji wyłonione
przez demonstrantów złożyły
w każdej z ambasad białe
balony, symbolizujące „ziemię
bez broni”, a także petycję
apel o wstrzymanie wysięgu
zbrojeń.

Po południu demonstranci
skierowali się do parku Hof-
garten, gdzie zgromadziło się
około 300 tys. ludzi. Odbył się
tu wiec, na którym głównym
mówcą był były kanclerz
RFN **Willy Brandt**.

W sobotę w godzinach po-
łudniowych 220 tys. uczestni-
ków innych demonstracji w
obronie pokoju, utworzyło
ludzką „łańcuch” długości 110
km — największy w historii
— między kwatery wojsk a-
merykańskich w Europie, któ-
ra mieści się w Stuttgarcie a
miastem Neu Ulm, w pobliżu
którego w bazie Wiley mają
być rozmieszczone rakiety
„Pershing 2”.

ciąg dalszy na str. 2

ZSMP kontynuatorem postępowych tradycji

INF. WL. W dniach 21—22 w Borkach koło Augustowa
odbyło się wyjądkowe X plenarium posiedzenie ZW ZSMP
w Białymstoku, połączone z konferencją naukową: „Koncepcja
wychowania młodego pokolenia w programach oświaty
młodzieżowych PRL”. Sesję zorganizowała Komisja Histo-
ryczna przy ZW ZSMP, obchodząca w tym roku dwudzie-
stoletnie swoje działalności.

Na obrady przybyli nau-
kowcy z licznych ośrodków a-
kademickich w kraju oraz
działacze organizacji
młodzieżowych. Gościem ak-
tywnym młodzieżowego był sek-
retarz KW PZPR w Białym-
stoku — **Tadeusz Dorosko-**
— długoletni współpracow-

ników ruchu młodzieżowego
udekorowano odznaką „Za
zasługi dla ZSMP”. Otrzymał
ją: **Henryk Gryko**, dr **Edward**
Gryko, dr **Bazyli Lach**, **Miko-**
łaj Kuc i **Kazimierz Piotrow-**
ski.

Obrady były okazją do za-
prezentowania historii poste-
powych organizacji młodzie-
żowych w Polsce Ludowej.
Szczególną uwagę poświęcono
problematyce ideowo-wychowawczej zawartej w statu-
tach, programach i działaniach
ruchu młodzieżowego.

Referaty wygłosili: doc.
Wenancjusz Panek, dr **Edmund**
Tomaszewski, doc. **Zbigniew**
Hirsz, prof. **Bogdan Hilde-**
brandt, dr **Edward Gryko**,
mgr **Kazimierz Piotrowski**,
mgr **Władysław Horst**.

Podczas dyskusji podkreśla-
li, że nie sposób przecenić
funkcji wychowawczej, Koncepcja
wychowania w ZSMP

ciąg dalszy na str. 2

39 rocznica wyzwolenia Suwałk

INF. WL. — 23 października
1944 r. w ciężkich bojach z
hitlerowskimi wojskami żołnie-
rze III Frontu Białoruskiego
wyzwolił Suwałki. 22 bm., w
przeddzień tej rocznicy, w
miejscach pamięci narodowej:
na cmentarzu żołnierzy ra-
dziejskich w Szwałczu oraz
przy Pomniku Stracił i
Wdzięczności w Suwałkach
delegacja społeczeństwa złoży-
ła wieńce i kwiaty.

Wieczorem w hali OSIR od-
była się uroczysta akademii-
na, na którą przybyli przedsta-
wicieli władz, Wojska Polskiego,
WUSW, kombatanci, młodzież
szkolna. Wystąpienie okolicz-
nościowe wygłosił prezydent
miasta — **Józef Gajewski**.
Przypomnieli on, że w wal-
kach o oswobodzenie Suwałk
poległo 5 tys. żołnierzy ra-
dziejskich. Najwyższą też cenę

Silna eksplozja w Bejrucie

Kwatera „marines” w gruzach Zginęło 70 Amerykanów i 6 Francuzów

BEJRUT (PAP) — W niedzielę w godzinach porannych
w wyniku zorganizowanej akcji legła w gruzach główna
kwatera amerykańskiej piechoty morskiej w Bejrucie oraz
jeden z budynków zajmowanych przez żołnierzy francus-
kich wchodzących w skład międzynarodowych sił rozjem-
czych. Według ostatnich informacji śmierć poniosło 70 ame-
rykańskich „marines” oraz 6 żołnierzy francuskich.

Agencje zachodnie podają,
że eksplozję nastąpiła w
dwumetrowym odstępie czasu,
przy czym do pierwszego z
nich doszło o godz. 6:20, a
do drugiego o godz. 6:30. W
wyniku eksplozji zginęło 70
amerykańskich żołnierzy i 6
francuskich. Wśród ofiar
znajdowali się również
żołnierze francuskiej piechoty
morskiej. Według ostatnich
informacji śmierć poniosło 70
amerykańskich „marines” oraz
6 żołnierzy francuskich.

W chwili obecnej nie usta-
lono jeszcze ani liczby ame-
rykańskich, ani francuskich
żołnierzy przeżyjących w
objektach, w których doszło
do eksplozji. Zdaniem 21-let-
niego żołnierza amerykańskie-
go, który jak dotychczas jest
jedyną osobą ocalałą z eks-
plozji w budynku amerykań-
skim w chwili wybuchu prze-
żywał od 160 do 170 osób.
Twierdzi on, że w krytycz-
nym momencie spał i jedyn-
e co pamięta to huk, płomienie
i głośno walące o pomoc.

Robert Jordan, rzecznik a-
merykańskiej piechoty mors-
kiej w Bejrucie poinformował,
że z relacji „marines” strze-
żących rozbitego budynku
wynika, iż w pewnym mo-

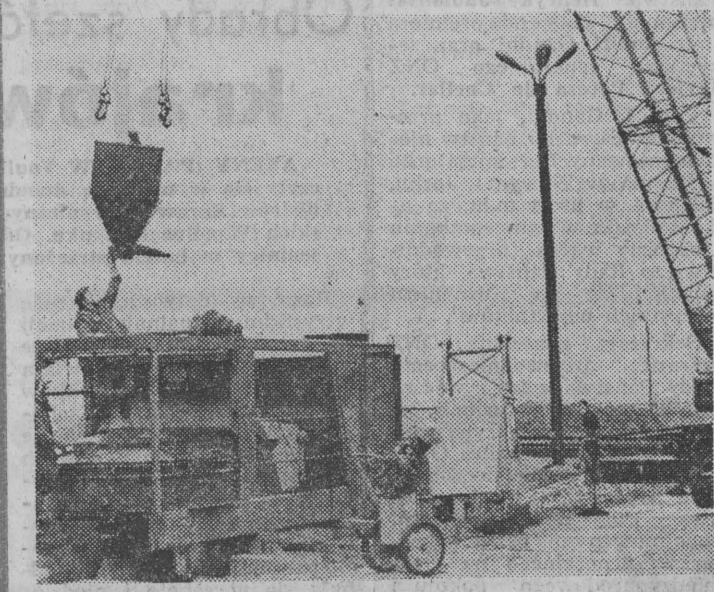
ciąg dalszy na str. 2

**Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!**

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 247 (10 023) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 24.X.1983 r. Nakład: 112.000 Cena 5 zł



Przy budowie elektrowni jądrowej w Żarnowiec prowa-
dzi się główne roboty makroinżynieryjne. Rozpoczęła się
także budowa obiektów towarzyszących oraz dróg dojazd-
owych. (Inf.)
NA ZDJĘCIU: montaż pierwszych maszyn w przyszłej
wytwórni betonu, CAF — **JANUSZ UKLEJEWSKI**

Projekt reformy plac w ocenie społecznej

Wywiad z wiceministrem K. Górskim

WARSZAWA (PAP) — Co dotychczas przyniosła dyskusja
nad projektem reformy plac, jakie najważniejsze kwestie
wymagają wyjaśnienia lub rozstrzygnięcia? Z tym pyta-
niem dziennikarka PAP zwróciła się do wiceministra Pra-
cy, Plac i Spraw Socjalnych — **KRZYSZTOFA GÓRSKIE-**
GO. Oto niektóre, najważniejsze fragmenty tego wywiadu.

Plan konsultacji już jest ob-
fity, a opinie, uwagi i wnio-
ski nadal napływają do nasze-
go resortu — powiedział **K.**
Górski. Tematyka zakres
konsultacji w dużym stopniu
wykracza poza bezpośredni
przedmiot proponowanych
rozwiązań. Wiele wniosków,

zastrzeżeń i opinii dotyczy
szerzej rozumianej polityki
plac, a w szczególności takich
kwestii, jak dynamika plac,
międzydziałowe i międzyza-
kładowe dysproporcje placowe,
problemy związane z relacją
między tempem wzrostu
plac i kosztów utrzymania.
Również i tych wniosków nie
odkładamy na bok, dotyczą
bowiem problemów bardzo
ważnych, rzeczywiste gnie-
biących dużą część ludzi pra-
cy. W dodatku trwają obec-
nie prace nad doskonaleniem
mechanizmów reformy gospo-
darczej oraz nad budową CPR

ciąg dalszy na str. 2

Grenada zagrożona agresją USA

WASZYNGTON (PAP) —
Rząd **Ronald** **Reagana** konty-
nuuje brutalny szantaż wobec
Grenady, niewielkiej wys-
py na Morzu Karaibskim.

Jak pisał w niedzielę dzien-
nik „Washington Post”, ku
brzegom Grenady, gdzie nie-
dawno obalono rząd premiera
Bishopa i gdzie władzę obje-
ła Wojskowa Rada Rewolu-
cyjna, zmierzają dwie forma-
cje okrętów wojennych USA,
z których każda liczy około
20 jednostek. W grupie tej
znajduje się również lotnisko-
wiec „Independence”.

Agencja informuje również,
iż w pobliżu Grenady znajdu-
je się już dwa okręty bry-
tyjskie.

Amerkańska sieć telewi-
zyjna „ABC” stwierdza, iż
Pentagon wysłał okręty re-
kono w celu zapewnienia
ochrony przebywającym na
wyspie obywatelom USA.



**PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego**

Dziś — zachmurzenie małe,
miejazwistego do dużego;
opady deszczu. Temperatura
maksymalna 9—11 stopni, minimal-
na 3—5 stopni. Ciepło słabo i u-
miarkowanie, południowo-zachodni.

Jutro — okresami deszcz.
Temperatury bez zmian. Wiatr
silny.
Dziś **IMIENNY** — **Rafał**
Marcina.
Dziś **IMIENNY** — **Rafał**
Marcina.
Dziś **IMIENNY** — **Rafał**
Marcina.
Dziś **IMIENNY** — **Rafał**
Marcina.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON

• Założenia projektu ustawy o konsultacjach • Ob-
chody 40-lecia PRL • Oświadczenie w sprawie za-
grożenia pokoju

WARSZAWA (PAP) — 22 bm. w Sali Kolumnowej Sejmu
odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Wykonawczego Ra-
dy Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowe-
go z udziałem przewodniczących rad wojewódzkich PRON.
Obrady prowadził **JAN DOBRACZYŃSKI**, Komitet Wyko-
nawczy przyjął do wiadomości informację o działalności
organów wykonawczych i rad terenowych PRON, a wraz
z nią harmonogram działań na najbliższy okres. Do naj-
ważniejszych zamierzeń należy cykl spotkań przedstawicieli
Rady Krajowej z członkami naczelnych organów władzy
państwowej.

Komitet Wykonawczy przy-
jął projekt założeń ustawy o
konsultacjach społecznych i
dyskusjach publicznych oraz
głosowaniu ludowym. W og-
niach ruchu trwa będą
dyskusje nad projektem. Po-
stanowiono zwrócić się do
sympatyzujących deklaracji
PRON, a także do związków
zawodowych i organizacji
społecznych z apelem o za-
ficyjowanie ogólnospołecznej
dyskusji na ten temat.

państwa polskiego oraz patro-
natu nad obchodami 40 rocz-
nicy powstania Polski Ludo-
wej.

ciąg dalszy na str. 3

OŚWIADCZENIE W SPRAWIE ZAGROŻENIA POKOJU W EUROPIE I ŚWIECIE

Kierując się pragnieniem i
wolą wszystkich polskich pa-
tryotów życia i pracy w po-
koju, realizacji idei narodo-
wego porozumienia i socjalis-
tycznej odnowy swojej oj-
czyzny, solidaryzując się z na-

PRON—wyrazicielem opinii społeczeństwa

INF. WL. Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego
woj. BIAŁOSTOCKIM coraz bardziej rozszerza swą dzia-
łalność, starając się jednocześnie być wyrazicielem opinii
i problemów nurtujących społeczeństwo. Temu też celowi
poświęcone było — odbyte w ubiegłą sobotę, 22 bm. —
spotkanie Prezydium Rady Wojewódzkiej PRON z kierow-
nictwem Urzędu Wojewódzkiego w BIAŁYMSTOKU.

Uznano za potrzebne zacie-
nienie wzajemnych kontaktów
i współpracy, szczególnie przy
opracowywaniu założeń planu
społeczno-gospodarczego, roz-
szerzenie zakresu konsultacji
społecznych przed podejmowa-
niem decyzji mających istotne
znaczenie dla mieszkańców
jak też poszczególnych
środków społeczno-zawodo-
wych, szybsze i zdecydowa-
nego reagowania na zdarzają-

ce się jeszcze przykłady nie-
właściwego traktowania inte-
resantów oraz skarg i wnio-
sków w niektórych ogniskach
administracji terenowej.

Mówiono też — w oparciu
w dotychczasowe doświadcze-
nia Komisji Interwencji Spo-
łecznych RW PRON — o nie-
prawidłowościach w pracy
administracji, niekompetencji,

ciąg dalszy na str. 3

Potrzeba tworzenia skutecznego frontu wychowawczego

INF. WL. W obradach III Wojewódzkiego Zjazdu TPD w
Suwałkach, który odbył się w ub. sobotę, 22 bm. uczestni-
czyli: sekretarz KW PZPR — **JOZEF ŚWIERZBIŃ-**
SKI, wicewojewoda — **STEFAN LENKOWSKI**, prezes ZG
TPD — **LESZEK GOMOLKA**, wiceprzewodniczący RW
PRON — **JANUSZ MACIEJEWSKI**.

Zjazd podsumował dzia-
łalność Towarzystwa w mi-
nioną kadencję oraz nakreślił
program działania na naj-
bliższe trzy lata. Prezes Za-
rządu Wojewódzkiego — **Jan**
Szumilo podkreślił koniecz-
ność tworzenia skutecznego
frontu wychowania, zwiększa-
nia ilości i aktywności kół
Podjękował wszystkim oso-
bom zaangażowanym w dła-
niania na rzecz dzieci.

W dyskusji poruszono sze-
roko gamę problemów, oc-
przebiegał wśród dzieci i
młodzieży, po możliwości u-
zyskania środków finanso-
wych na funkcjonowanie To-
warzystwa. Wskazywano na
regres działalności społecznej.
Aby wychowywać dobrych
działaczy, kół TPD należy
tworzyć także w studiach me-
dycznych i wychowawczych
przedszkoli. Wiele mówiono o
wypoczynku dzieci wiejskich,
stwierdzając, iż należy wrócić
do tworzenia dla nich ośro-
dów wypoczynkowych z praw-
dziwego zdarzenia. Zwracano

uwagę na nierzadki brak e-
fektów wychowania w rodzi-
nie. — Jak to się dzieje, że
pomimo wysiłków działaczy
różnych organizacji oraz in-
stytucji, coraz więcej jest zja-
wisk patologii i wandalizmu
wśród młodzieży? — pytał
jeden z delegatów. Przedsta-
wiano przykłady dobrej
współpracy z zakładami pracy
i organizacjami społecznymi.

Zjazd dokonał wyboru Za-
rządu Wojewódzkiego i dele-
gatów na Zjazd Krajowy
1.D. Prezesem ZW TPD wy-
brano **Józefa Świerzbńskiego**.
Zasłużeni działacze uhono-
rowani zostali odznaczeniami
państwowymi oraz odznaka-
mi regionalnymi i organiza-
cyjnymi. Złotym Krzyżem
Zasługi udekorowano **Mie-**
czysław **Wojtkowski** z
Elku. Siedem osób otrzymało
odznakę „Za zasługi dla wo-
jewódzkiego”, a dziewięć —
najwyższe wyróżnienie To-
warzystwa — medal dr. Hen-
ryka Jordana.

W. Jaruzelski gościł w zakładach „Boruta”

Ciąg dalszy ze str. 1

paratowy Czesław Matuszewski — objaśnia, że tu nadaje się ostateczne formy barwnikom. Z różnych part powstają mikroprosiki, granulaty i mikropasty. Praca jest ciężka, ale można ją polubić — mówi — jestem już w zakładzie 18 lat, niemal wprost po zakończeniu służby wojskowej. Byłem w wojskach inżynierskich, więc trud się nie lekam.

— A jakie jest zaplecze socjalne, warunki sanitarno-higieniczne — pyta general.

Brygadziści Kazimierz Cuch oprowadza gości; zaglądają do sali śniadaniowej, a także do pomieszczeń za natryskami. W sumie nie jest źle — mówi brygadziści — ale nie oznacza to, że jest tu niczego nie można poprawić i zmienić, żeby „łagodzić” nasze zmęczenie.

Jednym z etapów wizyty są suszarnie. Bożena Strzyżewska, Krystyna Wójcik i Bogusław Zuber — zmęczone, ale pogodzone, mówią o swych codziennych troskach i nadziejach. Narzekają na złą jakość rekawic — szybko się rozlatują, a przecież troska o ręce — zwłaszcza dla nas, kobiet

— mówią — ma znaczenie. Chcemy się zawsze podobać swoim bliskim.

General pytając o szczegóły dotyczące wyposażenia roboczego wymownie spogląda na przedstawicieli dyrekcji...

Jakie zarobki osiągaacie — pyta I sekretarz KC PZPR. Pozwalają na dobre rozwijanie „doczesnych” potrzeb — stwierdza nieco dyplomatycznie indagowane — właśnie obejrzałyśmy listy z dodatkowymi premiami dla całej załogi. Wyszło niezłe. Zakład otrzymał nagrodę Ministra Handlu Zagranicznego — 7,5 mln zł — za wzrost produkcji w pierwszym kwartale bieżącego roku. Tak więc zdyscyplinowana praca może dać wszystkim satysfakcję nie tylko moralną. Generali życzą — za pośrednictwem pań — piękniejszej części załogi zawodowej z wypełniania obowiązków zawodowych i pomyślności w życiu osobistym. Zegnany jest serdecznie uśmiechem.

Tematem rozmów z Franciszkiem Florczakiem, który w „Borucie” pracuje od 1959 r. i Wacławem Sokolem, podobnie jak z wieloma innymi robotnikami na stanowiskach

pracy są sprawy ich zakładu, warunków życia i rozwoju polskich rodzin — pomyślność ojczyzny. Robotnicy wyrażają przekonanie, że jeśli wszyscy którzy kochają Polskę będą o niej nie tylko myśleć, ale przede wszystkim — na miarę swych możliwości — dla niej pracować, musi być dobrze.

General musi tę poszerzać mówiąc, że przed nami jeszcze ogrom pracy nad porządkiem ojczystego domu. Jest to sprawa — jak słusznie powiedzieliście — ogólnonarodowa. Jej trud niewątpliwie podźwignąć muszą młode pokolenia, ale przy waszym — całej klasy robotniczej, jej starszych pokoleń — wieloletnim doświadczeniu i wieloletnim doświadczeniu i wzrastającą nadzieją. To wartości bezcenne.

Dobiega końca — a są już późne godziny wieczornej piątku — wizyta generała Wojciecha Jaruzelskiego na oddziale produkcyjnym zakładu stanowiącego „kolebkę” polskiego barwnika. Wizyta wypełniona bezpośrednimi i serdecznymi rozmowami z robotnikami „Boruty”.

Potężne demonstracje przeciwko eurorakietom

Ciąg dalszy ze str. 1

Wiece i demonstracje przeciwko planom instalowania rakiet w Niemczech Zachodnich odbyły się w sobotę w kilku dziesięciu miastach. Według agencji AP, uczestniczyło w nich łącznie ponad milion ludzi.

Tegoż dnia w Londynie odbyła się potężna demonstracja pokojowa z udziałem 200 tysięcy członków różnego rodzaju organizacji społecznych i zawodowych o takcie sympatyków Partii Pracy. W godzinach przedpołudniowych zebrał się oni nad brzegami Tamizy, by stać dwoma pochodem przed południowymi ulicami brytyjskiej stolicy. Jeden z pochodów skierował się ku Whitehall — dzielnicy mi-

nisterstw a drugi przeszedł przez mosty Waterloo i Westminster, by następnie przejść obok gmachu parlamentu. Wśród uczestników pochodu znajdował się były przywódca Partii Pracy, Michael Foot. Według danych policyjnych, pochód wypełnił ponad 3-kilometrowy odcinek wybrzeża Tamizy.

Po południu odbył się wiec w centralnym parku Londynu — Hyde Parku. Głównym mówcą był przywódca Partii Pracy, Neil Kinnock.

W Paryżu demonstracja pokojowa rozpoczęła się we wczesnych godzinach popołudniowych. Kilka tysięcy ludzi przemarszowało ulicami robotniczych dzielnic francuskiej stolicy. Pochód wyruszył z 19 dzielnic, we wschodniej części Paryża, by dojść do Rue de la Paix — ulicy pokoju, w centrum miasta. Demonstrację tę zorganizował francuski ruch obrońców pokoju przy poparciu Francuskiej Partii Komunistycznej.

W Rzymie setki tysięcy osób zgromadziły się w południe na placu Navona by wziąć udział w demonstracji pokojowej zorganizowanej na apel postępowych organizacji społecznych i związkowych, partii politycznych oraz ruchów pacyfistycznych i chrześcijań-

skich. Wielu przybyło z transparentami na których widniała hasła przeciwko obecności oddziałów włoskich w Libanie oraz instalowaniu nowych amerykańskich rakiet w bazie Comiso na Sycylii.

W Nowym Jorku w nocy z piątku na sobotę zorganizowano „pochód ze świecami”, który połączył siedziby misji amerykańskiej i radzieckiej przy ONZ. Demonstrację wzięło w obu misjach petycję z uzasadnieniem do przekształcenia Europy w strefę bezatomową, zamrożenia arsenałów jądrowych i rezygnacji z planów instalowania nowych rakiet atomowych.

Na wiecu w Bostonie miał zabrać głos włoski senator Nino Pasti, jednakże władze amerykańskie odmówiły mu wizy wjazdowej.

Potężna demonstracja pokojowa odbyła się też w stolicy Austrii. Kilka tysięcy ludzi zebrało się na czterech wiejskich dworcach dokąd przybyli z całego kraju specjalnymi „pociągami pokoju”. Następnie pochód przemarszował głównymi ulicami Wiednia, niosąc transparenty wyrażające rezygnację z instalowania amerykańskich rakiet „Pershing 2” i „Cruise”.

Sytuacja międzynarodowa

Obrady szefów dyplomacji krajów EWG

ATENY (PAP) — W Vouliagment w pobliżu Aten zakończyły się w niedzielę dwudniowe nieformalne rozmowy ministrów Spraw Zagranicznych dziesięciu krajów członkowskich Wspólnego Rynku. Odbywały się one w ścisłej tajemnicy w hotelu strzeżonym przez oddział policjantów.

Rozmowy dotyczyły przede wszystkim aktualnej sytuacji międzynarodowej. Jak pisał AFP, ministrowie obawiają się pogorszenia stosunków między Wschodem i Zachodem i łączą to oczywiście ze sprawą instalowania nowych amerykańskich rakiet jądrowych w pięciu krajach zachodnioeuropejskich. Ministrowie przyznali, że potężne demonstracje pokojowe jakie odbyły się w sobotę i niedzielę w większości państw Europy Zachodniej są dowodem autentycznego zaniepokojenia opinii publicznej tych krajów perspektywą rozmieszczenia niszczycielskiej broni masowej w RFN, W Brytani, Włoszech, Holandii i Belgii.

Niemieci jednak, jak pisał AFP, ministrowie potwierdzili, że instalacja rakiet amerykańskich rozpocznie się już w grudniu br., jeśli nie dojdzie do porozumienia w amerykańsko-radzieckich rokowaniach rozbrojeniowych w Genewie. Szefowie dyplomacji krajów EWG wyrazili nadzieję, że rokowania te będą mimo wszystko kontynuowane, nawet gdyby zaczęła się już instalacja nowych rakiet i gdyby pierwsze egzemplarze tej śmiercionośnej broni znalazły się w Europie Zachodniej.

Wiele uwagi poświęcono sprawie Libanu, co wiąże się oczywiście z niedzielnym zamachem bombowym w Bejrucie. Trzy kraje członkowskie EWG — Francja, W. Brytania i Włochy uczestniczą w tzw. wielonarodowych siłach pokojowych stacjonujących w Libanie. Opuścił je Ateny francuski minister Spraw Zagranicznych Claude Cheysson oświadczył, że po owym zamachu „trzeba będzie zastanowić się nad celowością wojkowej obecności Francji na ziemi libańskiej”. Grecja zgodziła się niedawno na wysłanie obserwatorów do Libanu ale teraz — jak to oświadczył szef dyplomacji tego kraju Joannis Charalambopoulos — „musi raz jeszcze przemyśleć tę sprawę”.

Kwatera „marines” w gruzach

Ciąg dalszy ze str. 1

McFarlanem, który ostatnio pełnił funkcję specjalnego wysłannika USA na Bliskim Wschodzie.

Prezydent Francji Francois Mitterrand wyraził swe oburzenie z powodu tragicznej zbrodni w Bejrucie i przesłał kondolencje rodzinom zabitych żołnierzy.

Francuski minister obrony, Charles Hernu określił akt wymierzony przeciwko francuskiemu kontyngentowi w Bejrucie jako okropny i nieprzebiegły. Dotychczas nie przekazywał jednak żadnych informacji na temat tego, kto jest sprawcą niedzielnego eksplzji w Bejrucie.

Korespondent Agencji Reutera, Randall Palmer, który przybył na miejsce eksplozji w kwaterze amerykańskich „marines” w Bejrucie, stwierdził, że w dwie i pół godziny po wybuchu unosił się tam jeszcze gęsty dym.

W związku z niedzielną eksplozją zamknięto na dwie godziny lotnisko bejruckie, ponieważ siedziba żołnierzy amerykańskich znajdowała się w pobliżu tego obiektu.

Wiadomość o eksplozji w siedzibach amerykańskich i francuskiego kontyngentu sił rozejmowych w Bejrucie wywołała natychmiastowe reakcje w Paryżu. Wszczęto śledztwo i innych stolicach państw europejskich, a także arabskich.

Prezydent Ronald Reagan, powrócił do Waszyngtonu, by skontaktować się z Robertem

Miasto znajduje się w najbliższym sąsiedztwie zbiornika

Wiedzieć przewidział, gdzie będzie znajdować się dziś biegun południowy. Jego prognoza została potwierdzona przez dwie radzieckie ekspedycje naukowe. Oczekuje się, że za 875 lat biegun południowy będzie znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Ogólnopolska inauguracja szkolenia partyjnego w środowisku wiejskim

Ciąg dalszy ze str. 1

Pierwszy sekretarz Komitetu Gminnego w Sidrze — Marian Grabala w zaskakującym wystąpieniu przedstawił dotychczasowe wyniki w szkoleniu ideologicznym i zaakcentował konieczność jego rozwijania w obliczu potrzeb społeczno-politycznych kraju oraz zaostreżenia się stosunków międzynarodowych.

Wyróżniający się wykładem szkolenia partyjnego otrzymali medale za udzielenie pomocy marksizmu-leninizmu. Sekretarz KC Z. Michalek wręczył je Marii Borskiej z Nowego Dworu, Ryszardowi Gutowskiemu i Stanisławowi Kulmaczowskiemu z Sidry, Wacławowi Górewiczowi z Suchowoli i Aleksandrowi Mozołowskiemu z Dąbrowy Białostockiej. Listami Egzekutywu KW PZPR za upowszechnianie ideologii marksizmu-leninizmu wyróżniono 10 osób.

O tym, że praca szkoleniowa trafia do przekonań mieszkańców gminy Sidra — świadczy decyzja wstąpienia do PZPR. W roku ubiegłym przyjęło do partii 14 kandydatów, w tym — 11. Siedmiu z nich legitymujące kandydackie wręczył w sobotę sekretarz KC. Dziękując za to 25-letnią pracownicą sidrańskiej leśnicy zwierzał — Grażyna Możejko powiedziała, iż interesowała się działalnością partii; widząc jej troskę o pomyślność kraju — postanowiła wstąpić w szeregi PZPR.

Dużą dojrzałość przekonań politycznych wyrażali wszyscy, którzy wypowiadali się podczas uroczystości w Sidrze. Maria Narek ze wsi Majewo przedstawiła, w jaki sposób ideologia partii trafia do kobiet wiejskich. Bernard Giełazyn zaprezentował poglądy, że nie wystarczy głoszenie bojowych słów, muszą być poparte czynem, dobry przykład. Dążyć należy — sugerował Aleksander Mozołowski, aby zebrania ideologiczne

ne na wsi miały charakter swobodnych rozmów. W takiej atmosferze zdarzają się awantury, zdarzają się niebada omieszkiwania, myślenie partnerskie, potrzeba partnerstwa, konieczność rolnika z władzą zważyć uwagę Henryk Matulewicz z Dąbrowy Białostockiej. Stwierdził on, iż społeczeństwo nie powinno potakiwać przekazywanym tylko okragłym hasłom. Polityka partii oceniana jest w twardej, polemicznej dyskusji.

Podczas inauguracji wypowiadał się sekretarz KC — Z. Michalek. Stwierdził on, iż odwieczna Białostocka na 27-letniej przetrwie i widzi wielką różnicę w świadomości ludzi. Tow. Michalek podzielił się swymi refleksjami z obrad plenarnych Komitetu Centralnego na tematy ideologiczne. Porównując wiejskie społeczeństwo i robotników stwierdził, iż jeden z drugiego nie wyzyskuje. W oparciu o sojusz robotniczo-chłopski należy budować socjalizm, ustrój bardziej ludzki od innych. Wspólnie z partią chłopską ZSL wytyczony został program rozwoju rolnictwa zapewniający równowagę w traktowaniu wszystkich form własności ziemi. Rolnictwo nie szkolenie prowadzi do łączy razem obie partie — PZPR i ZSL.

Rozpoczynający się rok szkolny ideologiczny na wsi zainaugurował w Sidrze dr Mikołaj Hapunik wykładem na temat współczesnych treści sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Po zakończeniu uroczystości w Sidrze tow. Z. Michalek odpowiedział gospodarstwu nika indywidualnego Henryk Sienkiewicz z wsi Podhorze, a następnie zatrzymał się w fermie trzody chlewniej w Kraśnianach, należących do PGR w Sokółce. Spotkał się też z przedstawicielami rolnictwa społeczno-gospodarczego tego PGR. (pl)

Po zakończeniu uroczystości w Sidrze tow. Z. Michalek odpowiedział gospodarstwu nika indywidualnego Henryk Sienkiewicz z wsi Podhorze, a następnie zatrzymał się w fermie trzody chlewniej w Kraśnianach, należących do PGR w Sokółce. Spotkał się też z przedstawicielami rolnictwa społeczno-gospodarczego tego PGR. (pl)

Po zakończeniu uroczystości w Sidrze tow. Z. Michalek odpowiedział gospodarstwu nika indywidualnego Henryk Sienkiewicz z wsi Podhorze, a następnie zatrzymał się w fermie trzody chlewniej w Kraśnianach, należących do PGR w Sokółce. Spotkał się też z przedstawicielami rolnictwa społeczno-gospodarczego tego PGR. (pl)

Prowokacyjna decyzja ministra Zimmermanna

BONN (PAP) — Korespondent PAP Juliusz Solecki pisze:

Mimo ostrych protestów i głosów rozsądku wyzywających do rezygnacji z dalszego zatrzymywania stosunków RFN z jej sąsiadami w Europie Wschodniej, federalny minister Spraw Wewnętrznych — Zimmermann wydał polecenie udostępnienia całości materiałów zgromadzonych w tzw. dokumentacji na temat „zbrodni popełnionych na Niemcach w ostatnim etapie II wojny światowej i tuż po jej zakończeniu”.

Jak donosi gazeta „Welt am Sonntag” tzw. dokumentacja, której opracowanie zlecono zostało przez rząd federalny w lipcu 1969 roku, ocenia straty ludności niemieckiej w okresie przesiedleń na blisko 600 tys. osób.

W skład „materiałów” udostępnionych do publikacji wchodzi ponadto te które dotyczą sytuacji ludności niemieckiej z CSRS i Jugosławii.

Omawiając niektóre doniesienia zawarte w materiale zgromadzonym przez Archiwum Federalne w Koblencku, springerowski dziennik „Welt am Sonntag” przyznaje lakonicznie, iż „dokumentacja nie zajmuje się winą i odpowiedzialnością Niemców”.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Udaremnienie próby przemytu

WARSAWA (PAP) — Pracownicy służb celnych odnotowali ostatnio na przejściach granicznych w Polsce nielegalne wwozu prób nielegalnego wywozu z tego kraju n. srebra czy złota, wyrobów futrzarskich. Także na polskich stacjach wyjazdowych często nie zgłoszone odprawy celne znaczne ilości narkotyków. Owe konkretne przykłady, o których informuje korespondent PAP w Szczecinie.

Obywateli RFN Roman W. puszczając w Swinoujście na kraj jednym z promów odjechał z celnikiem, iż nie wywozi żadnych wartościowych przedmiotów. Tymczasem w jego bagażach osobistych, a także w samochodzie znalazłono — blisko 50 kg złomu srebra, wartości blisko 4 mln zł. We wnętrzu pojazdu znajdowały się ponadto 4 futry z łisów, peleryna z karakulów, szary lisie o „czarnej” wartości ok. 1 mln 400 tys. zł. Przywłaszczone przedmioty, a także narkotyki, „Audri”, którego wartość oszacowano na 2 mln zł — pozostały w kraju. Zatrzymano Roman W. zwolniono go po wpłaceniu poręczenia zastawnego w wysokości 3 mln zł.

Na masowej PZM „Belchów” powracającym z reisu do Bratysławy sprzedawcy kawę znaleziono nie zgłoszone do odprawy blisko 270 kg kawy o wartości ok. 80 tys. zł. Część paczek z kawą ukryta była w ładowniach wypełnionych rudą. Do nielegalnej przywozu kawy nikt się nie przyszył. Prowadzone jest dalsze postępowanie dla ustalenia okoliczności przemytu.

Jeszcze większy ładunek przemyconej kawy — 445 kg — znaleziono na trawlerze „Medwie”. Obawy przed odpowiedzialnością karno-skarbową sprawcy, że w tym przypadku nikt z matryny nie przyszył się do wiadomości tego „ładunku”.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Wieloletni biegun południowy znajdował się w rejonie... równika.

Projekt reformy plac

Ciąg dalszy ze str. 1

W niektórych opiniach kwestionowano jednak celowość podwyższania plac za sadniczych kosztów zmian elementów wynagrodzenia, działających jakoby bardziej motywacyjnie. Otóż propozycja podwyższenia plac za sadniczych zapłaty za podwyższenie listy obecności. Chodzi tu o zwiększenie m.in. cen akordowych, tak by zachęcały do wyższej wydajności. Chcemy stworzyć układ, w którym realne ceny akordowe czy plac godzinowy byłby wsparte 20-30 proc. premią, której warunki byłby egzekwowane z żelazną konsekwencją.

Proponujemy, a jest to na ogół aprobowane, by reforma, zarówno ta mniejsza, ograniczająca się do wchłonięcia rekompensat i zmniejszenia zbędnych elementów wynagrodzenia, jak i ta dalej idąca, w formie eksperymentów — była wprowadzana na zasadach pełnej dobrowolności, stopniowo i tylko tam, gdzie będą do niej przekonane załogi.

Odpowiadając na pytanie o krytykowane często propozycje górnych stawek plac za sadniczych, wicemin. Górski przyznał, że część zakładów, w tym zwłaszcza „bogatsze”, uważa, że stawki w tej wysokości uniemożliwiają korektę rozróżnionych norm czy dokonanie innych głębszych zmian. Tym głosem nie można odmówić pewnych racji. Proponowane przez nas wielkość stawek odnosi się jednak przede wszystkim do zakładów, w których wysokość plac

cy zbliżona jest do przeciętnej wynagrodzenia w gospodarstwie gospodarczej. Wprowadzenie bardzo wysokich górnych stawek lub też w ogóle zrezygnowanie z tej bariery ma oczywiście swoje plusy, może jednak spowodować zjawiska ujemne. Chodzi przede wszystkim o napór na najwyższe stawki w zakładach, które nie mają na to pieniędzy, co spowodowało by zastrzeżenie procesów inflacyjnych. Sprawa ostatecznej wysokości stawek jest zresztą nadal przedmiotem dyskusji oraz rachunków symulacyjnych.

Propozycja włączenia rekompensat do plac nie jest na ogół kwestionowana. Wiele jednak przedsiębiorstw obawia się związane z tym zwiększenia ich obciążeń — podatku od plac i składki na ZUS. K. Górski stwierdził, że problem ten występuje w różnej skali w poszczególnych przedsiębiorstwach. Szuka się

obecnie rozwiązań lagodzących przewidywany wzrost obciążeń w tych zakładach, w których udział plac w ogólnych kosztach wytwarzania jest stosunkowo wysoki.

Niektóre środowiska sygnalizują też obawy, że włączenie rekompensat do plac spowoduje formalny wzrost dochodów, co może wpłynąć na niekorzystne uprawnienia rodzin pracowników. Najczęściej podnoszona jest tu sprawa odpłatności za przedszkola. Jest to ważna sprawa społeczna — stwierdził K. Górski — i dlatego widzimy potrzebę szukania rozwiązań lagodzących również i ten problem.

Dotychczasowy przebieg konsultacji potwierdza, że teoretycznie bardzo prosta operacja, która zmierza do „unormowania” zasad wynagradzania, jest w swej istocie bardzo złożona. Dlatego — powiedział wicemin. Górski — chcemy wprowadzić ją w życie sukcesywnie, na zasadach pełnej dobrowolności i bez zbędnego pośpiechu.

PRON-wyrazicielem opinii społeczeństwa

Ciąg dalszy ze str. 1

naruszenia obowiązujących przepisów prawnych. Sporo miejsca w czasie spotkań zajęły sprawy zaopatrzenia a szczególnie możliwości zwiększenia dostaw na rynek. Pewne szanse stwarza tutaj przemysł termow. Nadal jednak wzrost plac i wynagrodzeń wypycha zwiększenie wydajności pracy.

Wiele mówiono także o sprawach kultury. Przedstawiono propozycje utworzenia Wojewódzkiej Rady Kultury. W piątek, 21 bm. Prezydent Rady Wojewódzkiej PRON w Białymostku spotkało się z namiast z przedstawicielami organizacji społecznych, stowarzyszeń, towarzystw nauko-

wych i instytucji, które zgłosiły swój akces do Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i zadeklarowały swe pełne poparcie dla idei tego Ruchu. Przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji zadeklarowali swój udział w pracy ogniw, instancji i komisji PRON, szczególnie w aspekcie rozwijania konsultacji społecznych, opiniowania problemów społecznych, gospodarczych, technicznych i ekonomicznych, upowszechniania i popularyzowania prawa, działalności wychowawczej z młodzieżą. Bardzo interesujący był — przedstawiony przez TVP — projekt powołania Klubów Edukacji Obywatelskiej bądź też Klubów dyskusyjnych PRON. (h)

ZSMP kontynuatorem postępowych tradycji

Ciąg dalszy ze str. 1

zawiera się w całym programie organizacji. Realizowane w bieżącej kadencji kierunki działania białostockiej organizacji ZSMP odzwierciedlają rzeczywiste aspiracje młodzieży i jej problemy oraz sposoby ich rozwiązywania.

Na zakończenie obrad przyjęto uchwałę: „ZSMP kontynuatorem postępowych tradycji ruchu młodzieżowego”, w której czytamy m.in.: „Bogate tradycje postępowego nurtu polskiego ruchu mło-

działowego stanowią istotny element pracy ideowo-wychowawczej ZSMP. Poznajając historię naszych poprzedników, programy działania, ich walkę o lepszą przyszłość, a także sylwetki czolowych działaczy, lepiej poznajemy i rozumiemy ogrom przemian zachodzących w Polsce na przestrzeni czterdziestu lat oraz lepiej rozumiemy dzień dzisiejszy naszej Ojczyzny”.

Do problematyki poruszanej podczas plenum ZW ZSMP i konferencji naukowej szerzej powrócimy w najbliższym czasie.

Do problematyki poruszanej podczas plenum ZW ZSMP i konferencji naukowej szerzej powrócimy w najbliższym czasie.

Polscy „azyjanci” w RFN

Grzywny za próby nielegalnej pracy

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Juliusz Solecki, pisze:

Wbrew niektórym opiniom, Polacy, którzy z takich czy innych względów postanowili opuścić swój kraj, nie mają zbyt łatwego życia w RFN. Świadczy o tym m.in. najnowszy wyrok sądu w Bonn, skazujący czterech młodych Polaków w wieku od 23 do 36 lat na wysokość — w ich przypadku — grzywny pieniężne za próby nielegalnej pracy zarobkowej w pewnej firmie budowlanej. Firma ta zgodziła się zatrudnić ich bez wiedzy Miejskiego Urzędu Pracy (Arbeitsamt) i na staw-

kach niższych aniżeli przewidują do odpowiedniej taryfikatora pracy.

Wydając wyrok sąd stwierdził, iż... Polacy narazili Urząd Finansowy na stratę w wysokości 13.100 marek. Cała czwórka, która przybyła do RFN pod koniec 1981 roku, wystąpiła z wnioskiem o azyl w Republice Federalnej, otrzymując od miejscowego urzędu socjalnego mieszkania w barakach i zasiłek w wysokości... 95 marek miesięcznie.

Komentując sytuację w jakiej znaleźli się po przybyciu do RFN, 31-letni szef firmy budowlanej z Bad Honef o-

świadczył, iż „zatrudnił ich” ze zwykłej łitości, „zdając sobie sprawę, iż zasiłek, który otrzymują, czekając na rozpatrzenie ich podań o zezwolenie na stały pobyt w RFN, jest więcej niż symboliczny”.

Sąd w Bonn nie uwierzył jednak „w dobre serce” przedsiębiorcy budowlanego z Bad Honef, wymierzając mu również karę grzywny w wysokości 5 tys. marek.

Suma ta — jak stwierdził — jest karą za naruszenie przepisów ustawy o zatrudnianiu obcokrajowców oraz za straty, jakie poniosł wydział finansowy z tytułu nielegalnego zatrudnienia 4 Polaków.

39 rocznica wyzwolenia Suwałk

Ciąg dalszy ze str. 1

za wolność Ojczyzny zapłaciło wielu uczestników suwalskiego ruchu oporu. Pamięć o nich nigdy nie zaginie wśród miejscowej społeczności.

W czasie uroczystości grupie suwalczyń, wyróżniających się w pracy zawodowej i działalności społecznej, wręczono odznaki „Za zasługi dla woj. suwalskiego”. Otrzymał je m.in. Henryk Stężyński, mjr rez. Władysław Demczuk, sierż. sztab. rez. Aleksander Bieroła, sierż. sztab. rez. Jan Brzezinski, sz. chor. Józef Rusiński oraz Władysław Polek — inspektor miejski UM, Władysław Kopko — brygadziści w Zakładzie Produkcji Obuwia, Danuta Litwiniuk — inspektor miejski UM, Krzysztof Gadomski — funkcjonariusz WUSW, przewodniczący MKKP.

W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”. W niedzielę 23 bm. mieszkańcy Suwałk, uczestniczyli w licznych imprezach kulturalnych i rekreacyjnych. (m)

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RK PRON

Ciąg dalszy ze str. 1

rodami świata w ich szlachetnych wysiłkach o zachowanie pokoju, podejmując wezwania Organizacji Narodów Zjednoczonych o wzmożenie działań w ramach „Tygodnia Rozbrojenia”. Komitet Wykonawczy Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego oświadcza:

Rozwój sytuacji międzynarodowej w ostatnim okresie staje się coraz bardziej niepokojący.

Realna groźba rozmieszczenia w Europie Zachodniej amerykańskich rakiet najnowszej generacji przyczynia się do decydującego do wzrostu napięcia w Europie i na świecie.

Biorąc pod uwagę fakt, że w naszym świecie istnieje już ogromny arsenał broni masowej zagłady, którego użycie dawałoby niewielkie szanse przetrwania życia na ziemi, dalsza eskalacja zbrojeń nuklearnych grozi zagładą całej ludzkości.

Również bezpośrednie zagrożenie naszego bezpieczeństwa narodowego. Obrona życia milionów naszych obywateli i pokojowego rozwoju odczuwają obecnie sprawą najważniejszą dla wszystkich jej córek i synów, bez względu na ich przekonania polityczne, ideologiczne i światopoglądowe. Stwierdzamy, że przyjęty w Waszyngtonie kurs na konfrontację ze światem socjalistycznym, szczególnie ostry wobec Polski, przyczynia się do niebezpiecznego pogarszania atmosfery międzynarodowej. Polityka restrykcji, nasłania wojoski i eskalacji zbrojeń hamuje społeczny i ekonomiczny rozwój świata.

Wzywamy wszystkich rodaków oraz wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie, wszystkie narody i międzynarodowe organizacje i ruchy społeczne, do zbiorowego wysiłku na rzecz natchnionego wstrzymania zbrojeń nuklearnych, ograniczenia tych zbrojeń i rozbrojenia, tworzenia warunków odrodzenia i pokojowej, twórczej współpracy.

STANOWISKO W SPRAWIE PODSTAWOWYCH ZAŁOŻEŃ PROJEKTU USTAWY O KONSULTACJACH SPOŁECZNYCH I DYSKUSIACH PUBLICZNYCH ORAZ GŁOSOWANIU LUDOWYM

Komitet Wykonawczy Rady Krajowej PRON przyjmuje podstawowe założenia projektu ustawy o konsultacjach społecznych i dyskusjach publicznych oraz głosowaniu ludowym. Komitet upoważnia Prezydium do prac nad ostateczną redakcją założeń projektu ustawy oraz wyboru sposobu jego konsultacji.

Komitet Wykonawczy wyraża przekonanie, że ustawa przyczyni się do umocnienia systemu przedstawicielskiego i wzmacnienia form realizacji zadań ludowości. Będzie ona również przejawem rozwoju i doskonalenia systemu demokracji socjalistycznej oraz wzrostu znaczenia uczestnictwa obywateli w życiu publicznym, ich współodpowiedzialności za podejmowane decyzje i rozwiązania.

Przedyskutowane i społecznie akceptowane założenia stanowią podstawę do opracowania projektu ustawy o konsultacjach społecznych i dyskusjach publicznych oraz głosowaniu ludowym, który zostanie wniesiony do Łaski Marszałkowskiej.

STANOWISKO W SPRAWIE PATRONATU PATRIOTYCZNEGO RUCHU ODRODZENIA NARODOWEGO NAD PRZEBIEGIEM OBCHODÓW 40-LECIA POWSTANIA POLSKI LUDOWEJ

Komitet Wykonawczy Rady Krajowej PRON przyjmuje przedstawione przez Komisję Odrodzenia Moralnego i Społecznej Edukacji Obywatelskiej założenia programowo-organizacyjne patronatu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego nad przebiegiem obchodów 40-lecia powstania Polski Ludowej i zwraca się do wszystkich ogniw ruchu z apelem o rozpoczęcie wszechstronnych do nich przygotowań.

Patronat nad przebiegiem obchodów powinien sprzyjać realizacji celów ruchu związanych z odrodzeniem narodem, porozumieniem i demokratyczną naprawą Rzeczypospolitej. Zwraca należy do praktyki wykorzystywania ruchu do formalnego patronowania poszczególnym imprezom czy uroczystościom i traktowania go jako tytułowego ich współorganizatora. Nie chcemy i nie możemy być jedynym realizatorem obchodów. Byłoby to sprzeczne z zasadami ruchu, będącego szeroką platformą współdziałania ludzi i organizacji zachowujących własną podmiotowość i niezależność.

Patronat będziemy realizować formułując ideowo-polityczne założenia obchodów, zgodne z celami naszego ruchu. Treści obchodów określi Komitet Centralny PZPR na XIII posiedzeniu plenarnym.

Doświadczenia i przeżycia ostatnich kilku lat sprawiają, że na prawdziwy obraz minionych 40-tu lat, wielkość dokonań i osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia, padł cień najcięższego kryzysu ekonomicznego, społecznego i politycznego. Nie możemy jednak zgodzić się z totalną negacją osiągnięć i zdobyczy socjalizmu w Polsce Ludowej, ogłoszoną w latach 1980-1981, a także później w walce politycznej, skierowanej przeciw zasadom ustrojowym naszego państwa.

Uświadomienie rzeczywistych osiągnięć narodu polskiego jest obowiązkiem wobec pokoleń starszego, które obudowało i rozwinęło Polskę Ludową poświęciło trud całego życia. Jest też obowiązkiem wobec młodego pokolenia, które winno znać prawdę o naszym kraju, jego przeszłości, teraźniejszości i perspektywach. W sposób szczególny należy pamiętać o wysiłku społeczeństwa w obudowie i integracji z macierzą Ziemi Zachodniej i Północnych. Powrót Polski na te ziemie był jednym z czynników, które określiły naszą pozycję w powojennej Europie.

Reforma w nowym kształcie

Zatwierdzone przez Radę Ministrów dnia 16 września br. i opublikowane później kierunki umacniania zasad i usprawniania reformy gospodarczej od 1984 roku wnoszą wiele istotnych korekt w systemie sterowania procesami gospodarczymi. Na podkreślenie zasługuje fakt, że zmiany, które mają być wprowadzone, uwzględniają aktualną sytuację kraju i sprzyjają będą przebudowie gospodarki pod kątem lepszego dostosowania jej do potrzeb społecznych.

Dobrze się stało, że — jak podkreślił minister Władysław Baka — przedsiębiorstwa z prawie trzymiesięcznym wyprzedzeniem znają przynajmniej z grubsza zasady gospodarowania, jakie obowiązująć będą od 1984 roku. Młom zdaniem szkoda jednak, że kompleksowej propozycji nie został opublikowany wcześniej, przed przyjęciem ich przez Radę Ministrów. Sądzę, że wnioski jakie zrodziłyby się w czasie przynajmniej dwutygodniowej konsultacji, mogłyby korzystnie wpłynąć na treść zmian przyjętych przez Rząd.

Trwają jeszcze prace nad szczegółowymi przepisami prawnymi. Nie jest więc za późno na przedstawienie kilku uwag w tym zakresie.

Sądzę, że zmiana sposobu kształtowania środków na wynagrodzenia dla pracowników powinna obowiązywać od roku 1983, a nie 1984. Chodzi o przyjęcie za podstawę do naliczania w danym roku wielkości wynagrodzeń wolnej od obciążeń na PFAZ — poziomu wynagrodzeń, jaki został osiągnięty w roku poprzednim (bez obciążeń na rzecz funduszu aktywizacji). Wprowadzenie tego przepisu już w 1984 r. będzie działaniem wstecz. W gospodarowaniu środkami na wynagrodzenia w roku 1983 nie można było bowiem uwzględnić nie znanych dotąd zmian systemowych. W tej sytuacji decyzje płacowe podjęte w roku 1983, choć zgodne z obowiązującymi aktualnie aktami prawnymi, mogą spowodować niezasłużone kłopoty w wielu przedsiębiorstwach. Zastosowanie nowego od roku 1985, w oparciu o bazę 1984 roku, już teraz silnie zmobilizuje do oszczędnej gospodarki placami, nie powodując uciążliwego w skutkach zaskoczenia.

System ulg i zwolnień od wpłat amortyzacji powinien być ściśle określony poprzez opracowanie odpowiednich kryteriów w tym zakresie. Uważam, iż nie należy wprowadzać elementów uznaniowości, czyli indywidualnego podejścia do poszczególnych przedsiębiorstw.

Trzeba przewidzieć preferencje dla wyrobów oznaczonych znakami jakości, które sprzedawane są po cenach umiarkowanych. Utrzymanie znaków jakości, a więc odpowiednie po poziomu towarów, wiąże się z dodatkowymi kosztami.

co za tym idzie — cen wyrobów finalnych.

W systemie kredytowania środków obrotowych przedsiębiorstw należy odejść od zbyt schematycznej oceny potrzeb dokonywanej przez oddziały banków. W tym roku prawie wszystkie przedsiębiorstwa otrzymały kredyt niższy od zapotrzebowania, choć wiadomo, że nie wszystkie zasługują na takie „cięcia”. Ponadto w przepisach wykonawczych do nowych zasad udzielania kredytów inwestycyjnych należy przewidzieć możliwość udzielania

Ważne jest również, że przyjaciele Siemiatycz na różnym rodzaju spotkaniach i odczytach nie zapominają o propagowaniu historii i tradycji miasta. Pięknym tego następstwem i dowodem jest zawiązany ostatnio Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Tadeusza Kościuszki.

— Skąd się wzięła ta inicjatywa? — pytam przewodniczącego Komitetu — Stanisława Mazurka.

— Wiąże się to z r. 1918, kiedy Polska odzyskała niepodległość. Mieszkańcy Siemiatycz postanowili wówczas upamiętnić te wielką historyczną chwilę trwałym dziełem. Ufundowali pomnik Tadeusza Kościuszki, który przecież najlepiej odpowiadał wizji narodowego bohatera; przywdział „chłopską sukmanę”, by walczyć o niepodległość i sprawiedliwą Polskę. 3 maja 1921 r. mieszkańcy miasta tłumnie ze łzami szczęścia i dumy w oczach brali udział w odsłonięciu pomnika na Placu Wyzwolenia. Niezbyt długo przyszyło, niestety, Naczelnikowi spoglądać na miasto z cokołu. W 1942 roku ci sami mieszkańcy byli bezsilnymi świadkami hitlerowskiego barbarzyństwa. Symbol wolności i patriotyzmu Polaków został na rozkaz okupanta doszczętnie rozbity, a gruz wrzucono do rzeki Kamionki.

W polskim narodzie duch jednak nie ginie. Mieszkańcy Siemiatycz — snuje refleksje — moi rozmówca — postanowili wspólnymi siłami odtworzyć

Ważne jest również, że przyjaciele Siemiatycz na różnym rodzaju spotkaniach i odczytach nie zapominają o propagowaniu historii i tradycji miasta. Pięknym tego następstwem i dowodem jest zawiązany ostatnio Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Tadeusza Kościuszki.

— Skąd się wzięła ta inicjatywa? — pytam przewodniczącego Komitetu — Stanisława Mazurka.

— Wiąże się to z r. 1918, kiedy Polska odzyskała niepodległość. Mieszkańcy Siemiatycz postanowili wówczas upamiętnić te wielką historyczną chwilę trwałym dziełem. Ufundowali pomnik Tadeusza Kościuszki, który przecież najlepiej odpowiadał wizji narodowego bohatera; przywdział „chłopską sukmanę”, by walczyć o niepodległość i sprawiedliwą Polskę. 3 maja 1921 r. mieszkańcy miasta tłumnie ze łzami szczęścia i dumy w oczach brali udział w odsłonięciu pomnika na Placu Wyzwolenia. Niezbyt długo przyszyło, niestety, Naczelnikowi spoglądać na miasto z cokołu. W 1942 roku ci sami mieszkańcy byli bezsilnymi świadkami hitlerowskiego barbarzyństwa. Symbol wolności i patriotyzmu Polaków został na rozkaz okupanta doszczętnie rozbity, a gruz wrzucono do rzeki Kamionki.

Ważne jest również, że przyjaciele Siemiatycz na różnym rodzaju spotkaniach i odczytach nie zapominają o propagowaniu historii i tradycji miasta. Pięknym tego następstwem i dowodem jest zawiązany ostatnio Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Tadeusza Kościuszki.

— Skąd się wzięła ta inicjatywa? — pytam przewodniczącego Komitetu — Stanisława Mazurka.

— Wiąże się to z r. 1918, kiedy Polska odzyskała niepodległość. Mieszkańcy Siemiatycz postanowili wówczas upamiętnić te wielką historyczną chwilę trwałym dziełem. Ufundowali pomnik Tadeusza Kościuszki, który przecież najlepiej odpowiadał wizji narodowego bohatera; przywdział „chłopską sukmanę”, by walczyć o niepodległość i sprawiedliwą Polskę. 3 maja 1921 r. mieszkańcy miasta tłumnie ze łzami szczęścia i dumy w oczach brali udział w odsłonięciu pomnika na Placu Wyzwolenia. Niezbyt długo przyszyło, niestety, Naczelnikowi spoglądać na miasto z cokołu. W 1942 roku ci sami mieszkańcy byli bezsilnymi świadkami hitlerowskiego barbarzyństwa. Symbol wolności i patriotyzmu Polaków został na rozkaz okupanta doszczętnie rozbity, a gruz wrzucono do rzeki Kamionki.

Ważne jest również, że przyjaciele Siemiatycz na różnym rodzaju spotkaniach i odczytach nie zapominają o propagowaniu historii i tradycji miasta. Pięknym tego następstwem i dowodem jest zawiązany ostatnio Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Tadeusza Kościuszki.

— Skąd się wzięła ta inicjatywa? — pytam przewodniczącego Komitetu — Stanisława Mazurka.

— Wiąże się to z r. 1918, kiedy Polska odzyskała niepodległość. Mieszkańcy Siemiatycz postanowili wówczas upamiętnić te wielką historyczną chwilę trwałym dziełem. Ufundowali pomnik Tadeusza Kościuszki, który przecież najlepiej odpowiadał wizji narodowego bohatera; przywdział „chłopską sukmanę”, by walczyć o niepodległość i sprawiedliwą Polskę. 3 maja 1921 r. mieszkańcy miasta tłumnie ze łzami szczęścia i dumy w oczach brali udział w odsłonięciu pomnika na Placu Wyzwolenia. Niezbyt długo przyszyło, niestety, Naczelnikowi spoglądać na miasto z cokołu. W 1942 roku ci sami mieszkańcy byli bezsilnymi świadkami hitlerowskiego barbarzyństwa. Symbol wolności i patriotyzmu Polaków został na rozkaz okupanta doszczętnie rozbity, a gruz wrzucono do rzeki Kamionki.

Ważne jest również, że przyjaciele Siemiatycz na różnym rodzaju spotkaniach i odczytach nie zapominają o propagowaniu historii i tradycji miasta. Pięknym tego następstwem i dowodem jest zawiązany ostatnio Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Tadeusza Kościuszki.

kredytów na zadania modernizacyjne, związane z poprawą warunków pracy.

Należy — jak sądzi — opracować system ścisłych kryteriów zwolnień kwotowych od obciążeń na PFAZ. Poza ustawienie tej kwestii w sferze uprawnień ministra Pracy, Placy i Spraw Socjalnych nie powinno mieć miejsca. Może spowodować pogorszenie, zamiast poprawy struktury plac w kraju.

Aktualizowanie wysokości odpisów dewizowych, w powiązaniu ze zmniejszeniem importochłonności uderzy w tych producentów którzy oszczędnie gospodarowali i odkami dewizowymi przewidziane w „Zmianach” motywacje do zmniejszania wydatkowania dewiz wydają się dostatecznie silne. Nie należałoby korygować w dół ustalonych dotychczas wysokości odpisów.

Zamówieniami rządowymi należy objąć w pierwszej kolejności eksport, który jest ocalały i nie obejmuje artykułów rynkowych. Za niezbędne przy tym uważam złączenie kryteriów udzielania kredytów obrotowych, przeznaczonych na produkcję eksportową.

Uwagi, które przedstawiłem, nie są sprzeczne z przyjętymi przez Rząd kierunkami zmian w reformie gospodarczej od 1984 r. Ich uwzględnienie w przepisach wykonawczych wydaje mi się uzasadnione zwłaszcza, że potwierdzają je opinie wielu zainteresowanych.

KAZIMIERZ TERCIAK
członek Komisji do spraw reformy gospodarczej
Zarządu Głównego PTE

Związkowcy piszą pamiętniki

Pamięć ludzka jest zawodna. Wydarzenia sprzed trzech lat zaciera się pod wpływem następnych faktów historycznych. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych pragnie utrwalić przeżycia, refleksje i obserwacje dotyczące działań poprzednich związków zawodowych oraz procesu odradzania się nowych form ruchu zawodowego.

IWZZ ogłasza konkurs na pamiętniki działaczy związkowych z lat 1980-83. Prace o objętości do 70 stron maszynopisu opatrzone godłem (w zamkniętej kopercie dołączając je rozsyłamy) należy nadsyłać do 30 kwietnia przyszłego roku na adres: IWZZ, ul. Spasowicza 1/3, 00-950 Warszawa.

Oto nagrody: I — 25 tys. zł, II — 20 tys. zł, III — 15 tys. zł oraz trzy wyróżnienia po 8 tys. zł. Najlepsze pamiętniki Instytut zamierza opublikować w formie książki. (pi)

Nie suknia zdobi człowieka, ale...

Wszystcy odczuwamy brak niektórych towarów rynkowych, niezbędnych w życiu codziennym. Do tych najbardziej potrzebnych, oprócz jedzenia, należy odzież. W EKKU można zaobserwować w tej dziedzinie wiele paradoksów. W większości miast bez problemu można dostać rajstopy damskie, po cenie co prawda wygórowanej, ale są. W Elku nie ma. Po sukniach spodnie chłopięce zalegają półki są z bardzo przydatnych materiałów tak wazkie, że nie nadają się do włożenia. Spodnie wyprodukowane przez „Elczankę” i nadające się do noszenia można natomiast nabyć w Białymstoku.

Wieloletni nadziej, że 9 maja 1985 r. będziemy mieli okazję uczestniczyć w Siemiatyczach w odsłonięciu pomnika Tadeusza Kościuszki, doznaję mniejszych wzruszeń jak nasi ojcowie przed ponad 60 laty.

ANNA KALINOWSKA

Po Święcie Ziemniaka

Ziemniak doczekał się swego święta. Postawiono mu nawet pomnik. Przed Instytutem w Boninie betonowy kartofel-obrzmiał stół na cokole. Napisano o nim wiele ciepłych i wzruszających słów, że król, że pieszczoch, że całe złoto Peru jakie wywieźli Hiszpanie to przy ziemniaku zaledwie male kartofelki.

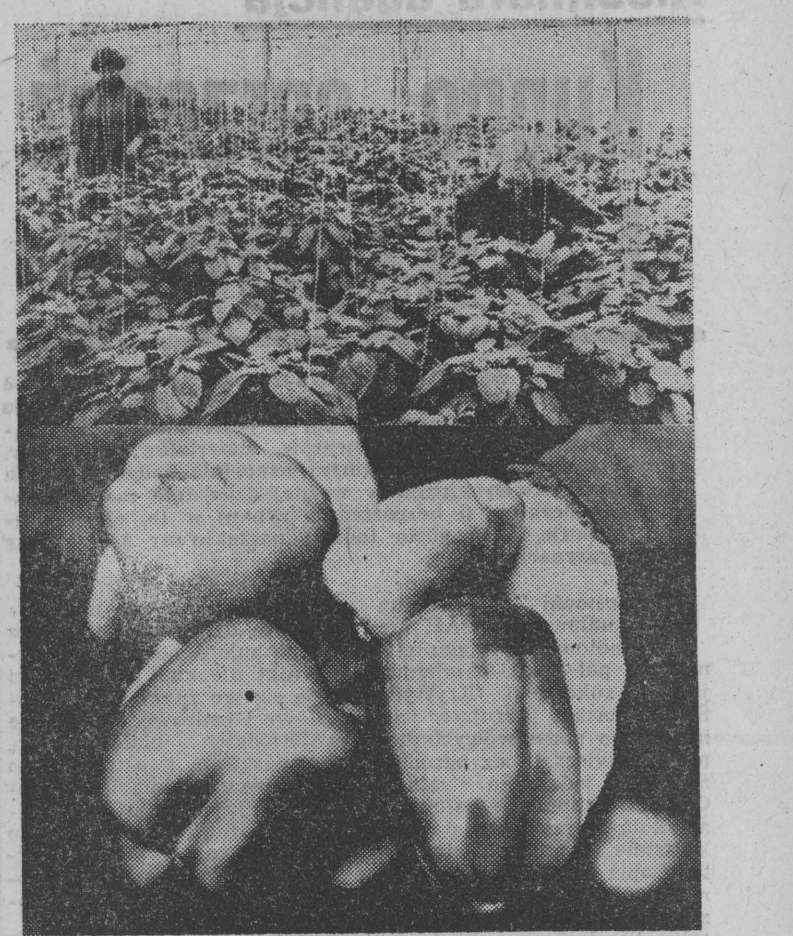
Od czterech stuleci panuje w Europie. Rozmnożył się zwłaszcza w ZSRR i u nas. W naszym kraju znalazł sobie najlepsze miejsce pod słońcem. Szczególnie dobrze czuje się w warunkach woj. koszańskiego. Nawet w suche lata rodzi nad podziw w regionie północno-wschodnim. Już drugi rok z rzędu nieurodzaj w kraju, a w naszym regionie normalnie. Co z tego wynika?

Rolnik kartofle będzie uprawiał, bo tak mu wychodzi z jakości gleby, podłoża, tradycji. Jednakże zapomina się przy tym, że jeśli na sukniach, to ziemniaki też mają swoje „mody”. W tym roku produkcja krajowa wyniesie 40 mln ton, z tego miasto spożyje ok. 1,1 mln ton, przemysł (wraz z gorzelniami i plantarniami) przerobi ok. 2 mln ton. Sportu jest trzoda chlewna. Ale zbyt duża część ziemniaków nie jest dobrze wykorzystana.

Ten nasz „drugie chleb” w rzeczywistości nie jest wystarczająco doceniany, zwłaszcza w naszym regionie. Planisci i ministrowie wiedzą, że na surowiec z Białostocczyzny, zawsze mogą liczyć. Tęcza, traktując ją jako ziemniaczaną strefę buforową. Chociaż z górny wiadomo, jaka będzie tu produkcja (zakładając, że nie będzie wieloletniej umowy na dostawy. Nawet Śląsk, stały nasz klient. Umowy takie zawiera się do dzisiaj, np. na pół roku (jesień), na wiosnę — zobaczmy. Jak będzie zbyt, to będzie skup. Obecnie w roku nieurodzaju, w jesieni zmienił plan z 70 na 90 tys. ton. Cane szczęście, że na korzyść rolnika. Co do wiosny nikt na razie nie wie, czy ktoś zechce wziąć nadwyżki, czy nie.

Rolnik kartofle będzie uprawiał, bo tak mu wychodzi z jakości gleby, podłoża, tradycji. Jednakże zapomina się przy tym, że jeśli na sukniach, to ziemniaki też mają swoje „mody”. W tym roku produkcja krajowa wyniesie 40 mln ton, z tego miasto spożyje ok. 1,1 mln ton, przemysł (wraz z gorzelniami i plantarniami) przerobi ok. 2 mln ton. Sportu jest trzoda chlewna. Ale zbyt duża część ziemniaków nie jest dobrze wykorzystana.

Ten nasz „drugie chleb” w rzeczywistości nie jest wystarczająco doceniany, zwłaszcza w naszym regionie. Planisci i ministrowie wiedzą, że na surowiec z Białostocczyzny, zawsze mogą liczyć. Tęcza, traktując ją jako ziemniaczaną strefę buforową. Chociaż z górny wiadomo, jaka będzie tu produkcja (zakładając, że nie będzie wieloletniej umowy na dostawy. Nawet Śląsk, stały nasz klient. Umowy takie zawiera się do dzisiaj, np. na pół roku (jesień), na wiosnę — zobaczmy. Jak będzie zbyt, to będzie skup. Obecnie w roku nieurodzaju, w jesieni zmienił plan z 70 na 90 tys. ton. Cane szczęście, że na korzyść rolnika. Co do wiosny nikt na razie nie wie, czy ktoś zechce wziąć nadwyżki, czy nie.



Papryka ze szklarni

Papryka, warzywo bardzo bogate w witaminy i smaczne, ciągle jeszcze nie jest w naszym kraju doceniana tak jak być powinna. Wynika to, być może, z faktu, że przez długie lata świeża dostępna była jedynie w sezonie letnim. Chodzi więc w nich zarówno o wybór najodpowiedniejszej odmiany dla poszczególnych okresów uprawy, ale i o prawidłową agrotechnikę.

Określono już najwłaściwszą metodę cięcia pedów w celu zwiększenia plenności i równomierności plonowania. Sprawa się celowość stosowania podłoża ogrzanego biologicznie i technicznie. Wszystko to zmierza do przygotowania podstaw do normalnej szklarniowej produkcji papryki. Być może więc niedługo oprócz szklarniowych: salaty, ogórków i pomidorów będziemy mogli być też większych kłopotów kupować paprykę.

Doświadczenia pracowników szklarniowego Instytutu Warzywnictwa wykazały, że przy uprawie papryki w tunelach zimnych czyli nie ogrzewanych plon osiąga 5 kg z metra kwadratowego, w ogrzewanych zaś wydajność jest większa, w zależności od długości czasu uprawy można uzyskać 1 kg.

Ceny papryki też nie są już tak niskie jak niedgdy, z pewnością więc zainteresują się tym warzywem ogrodnicy. (KB)

Zdjęcia CAF — Damazy Kwiatkowski

Nauczyciele popularyzatorami prasy radzieckiej

W Łomży i Elku odbyły się spotkania pedagogów z wyróżniających się kolporterów prasy radzieckiej z przedstawicielami władz oświatowych. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i dyrekcji biłostockiej Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki.

Listami pochwalnymi uhonorowano następujących nauczycieli z woj. łomżyńskiego: K. Sarnaćka, T. Rafałowska, W. Wędołowska, D. Molczanowska, M. Zdaniewicz, H. Sankiewicz i B. Rzdziwiec.

Zubrze rodowody

Z dużym opóźnieniem ukazał się kolejny tom „Księgi Rodowodowej Zubrów” obejmującej lata 1977-78, wydanej przez Państwową Radę Ochrony Przyrody. Jak wynika z „świeżego” tomu, światowe pogłowie zubrów na koniec 1977 r. liczyło 1994 sztuk, a na koniec 1978 r. — 2111 sztuk. Polskie stado zubrów liczyło odpowiednio 519 i 526 sztuk. Liczba zgłoszonych urodzeń zubrów czystej krwi wyniosła w tych latach odpowiednio 190 i 173 sztuki. Z „Księgi” wynika też, że wartość progowa — tj. liczbę 2000 sztuk — światowe pogłowie zubrów przekroczyło w 1978 r. Zatem żubr, zaliczony oficjalnie w 1966 r. do form ich światowego reestru, tzw. „Czerwonej Księgi”, obecnie może być z niego wykreślony. (bat)

Wieloletni nadziej, że 9 maja 1985 r. będziemy mieli okazję uczestniczyć w Siemiatyczach w odsłonięciu pomnika Tadeusza Kościuszki, doznaję mniejszych wzruszeń jak nasi ojcowie przed ponad 60 laty.

ANNA KALINOWSKA

Po Święcie Ziemniaka

Ziemniak doczekał się swego święta. Postawiono mu nawet pomnik. Przed Instytutem w Boninie betonowy kartofel-obrzmiał stół na cokole. Napisano o nim wiele ciepłych i wzruszających słów, że król, że pieszczoch, że całe złoto Peru jakie wywieźli Hiszpanie to przy ziemniaku zaledwie male kartofelki.

Od czterech stuleci panuje w Europie. Rozmnożył się zwłaszcza w ZSRR i u nas. W naszym kraju znalazł sobie najlepsze miejsce pod słońcem. Szczególnie dobrze czuje się w warunkach woj. koszańskiego. Nawet w suche lata rodzi nad podziw w regionie północno-wschodnim. Już drugi rok z rzędu nieurodzaj w kraju, a w naszym regionie normalnie. Co z tego wynika?

Rolnik kartofle będzie uprawiał, bo tak mu wychodzi z jakości gleby, podłoża, tradycji. Jednakże zapomina się przy tym, że jeśli na sukniach, to ziemniaki też mają swoje „mody”. W tym roku produkcja krajowa wyniesie 40 mln ton, z tego miasto spożyje ok. 1,1 mln ton, przemysł (wraz z gorzelniami i plantarniami) przerobi ok. 2 mln ton. Sportu jest trzoda chlewna. Ale zbyt duża część ziemniaków nie jest dobrze wykorzystana.

Ten nasz „drugie chleb” w rzeczywistości nie jest wystarczająco doceniany, zwłaszcza w naszym regionie. Planisci i ministrowie wiedzą, że na surowiec z Białostocczyzny, zawsze mogą liczyć. Tęcza, traktując ją jako ziemniaczaną strefę buforową. Chociaż z górny wiadomo, jaka będzie tu produkcja (zakładając, że nie będzie wieloletniej umowy na dostawy. Nawet Śląsk, stały nasz klient. Umowy takie zawiera się do dzisiaj, np. na pół roku (jesień), na wiosnę — zobaczmy. Jak będzie zbyt, to będzie skup. Obecnie w roku nieurodzaju, w jesieni zmienił plan z 70 na 90 tys. ton. Cane szczęście, że na korzyść rolnika. Co do wiosny nikt na razie nie wie, czy ktoś zechce wziąć nadwyżki, czy nie.

Nowy system sygnalizacji Sami włączamy zielone światło

We wtorek, 25 października br. o godz. 7 uruchomiono nowe sygnalizacje świetlne na skrzyżowaniu ulic Lenina i Orzeszkowej w Białymstoku. Będzie to nowy na terenie miasta system sygnalizacji świetlnej, umożliwiający pieszemu przekraczaniu jezdni po uzyskaniu sygnału zielonego poprzez włączenie przycisku z napisem „włącz”.

Włączniki znajdują się po obu stronach każdego kierunku ruchu, jak również na pasie rozdzielającym jezdnie.

BIALOSTOCKA STREFA BUFOROWA

W tym roku produkcja krajowa wyniesie 40 mln ton, z tego miasto spożyje ok. 1,1 mln ton, przemysł (wraz z gorzelniami i plantarniami) przerobi ok. 2 mln ton. Sportu jest trzoda chlewna. Ale zbyt duża część ziemniaków nie jest dobrze wykorzystana.

Ten nasz „drugie chleb” w rzeczywistości nie jest wystarczająco doceniany, zwłaszcza w naszym regionie. Planisci i ministrowie wiedzą, że na surowiec z Białostocczyzny, zawsze mogą liczyć. Tęcza, traktując ją jako ziemniaczaną strefę buforową. Chociaż z górny wiadomo, jaka będzie tu produkcja (zakładając, że nie będzie wieloletniej umowy na dostawy. Nawet Śląsk, stały nasz klient. Umowy takie zawiera się do dzisiaj, np. na pół roku (jesień), na wiosnę — zobaczmy. Jak będzie zbyt, to będzie skup. Obecnie w roku nieurodzaju, w jesieni zmienił plan z 70 na 90 tys. ton. Cane szczęście, że na korzyść rolnika. Co do wiosny nikt na razie nie wie, czy ktoś zechce wziąć nadwyżki, czy nie.

Rolnik kartofle będzie uprawiał, bo tak mu wychodzi z jakości gleby, podłoża, tradycji. Jednakże zapomina się przy tym, że jeśli na sukniach, to ziemniaki też mają swoje „mody”. W tym roku produkcja krajowa wyniesie 40 mln ton, z tego miasto spożyje ok. 1,1 mln ton, przemysł (wraz z gorzelniami i plantarniami) przerobi ok. 2 mln ton. Sportu jest trzoda chlewna. Ale zbyt duża część ziemniaków nie jest dobrze wykorzystana.

DRUGI CHLEB

Tegorocznej wiosny nie tylko nasi rolnicy mieli nadwyżki ziemniaków. O spadku zainteresowania nimi mówiło się w całym kraju.

Były wygłaszane opinie, że rolnik jest sam sobie winien, przetrzymując ziemniaki do wiosny (liczył na wyższe ceny). Związek branżowy, wypowiadający się w imieniu plantatorów, nie zgłasza pretensji do wysokości cen, lecz do ich stabilności. Nawet w niewielkim gospodarstwie indywidualnym obowiązują zasady planowania, płodowianu, ukierunkowania produkcji, itp. Do tego potrzebna jest świadomość opłacalności.

Ciąg dalszy na str. 4

Nieśmiała agencja

Kupno, sprzedaż i... kłopoty

Powszechna Agencja Handlowa zaznaczyła swą obecność na białostockim, łomżyńskim i ostrołęckim rynku w maju tego roku. Oferując swoje usługi w pośrednictwie dotyczącym sprzedaży i zakupu towarów, materiałów, surowców, części zamiennych. Tym samym uzupełnia zadania innych instytucji aktywnych w ważnej dziedzinie zaopatrywania producentów (i bezpośrednio rynku) w to, czego akurat brakuje, choć gdzieś indziej poszukiwany towar leży w magazynach.

Białostocki Zakład Usług Handlowych PAH nie zanotował w ciągu minionego pół roku oszałamiających sukcesów. Krystyna Siewierska, kierująca jedną z jego podstawowych komórek, twierdzi bez ogródek, że firma jedzie na straty. Co prawda sprzedaż usługowa artykułów przekroczyła w III kwartale 6 mln zł, ale jest to kropla w morzu potrzeb i możliwości. Przez ręce akwizytorów przeszło w tym czasie tylko 12 ofert.

Udało się na przykład pomóc WPHW w Łomży w upłynieniu „niechodzących” zapasów wyrobów konfekcyjnych. Po sygnale, że na białostockim rynku przejęsłoby brakujące zapasy, skierowano się z Katowic „awaryjny” transport, jeśli oczywiście transakcja zostanie sfinalizowana.

Zakład Usług Handlowych nie prowadzi działalności charytatywnej, ale też nie zdradza skóry z klientami. W przypadku każdej umowy na pośrednictwo w upłynieniu zbędnych materiałów ustalana jest stawka prowizji, z której firma się utrzymuje. Przeliczenia są to sumy rzędu 4-5 proc. wartości zapasów.

Każda oferta rozsyłana jest do czterdziestu podobnych placówek na terenie kraju, a tamtejsi akwizytorzy wędrują „po ludziach” i szukają kupca. Czasem dysponują wzorem towaru, czasem tylko o-

pisem lub wstępną informacją. Nic dziwnego, że interes troche kuleje, bo kota w worku nikt nie kupi. W dodatku dają się we znaki kłopoty lokalowe i kadrowe. Na terenie województwa białostockiego, łomżyńskiego i ostrołęckiego podstawową działalnością penetrującą zajmują się w zasadzie jedna osoba i doraźnie druga. Biuro (tel. 340-01) mieści się w prowizorycznych pomieszczeniach przy ul. Białostockiej 17.

W takich warunkach i z tak niepełnym personelem trudno liczyć na zwiększenie obrotów, choć byłoby to nader pożądane. Nadal w wielu przedsiębiorstwach nadmierne zapasy blokują powierzchnie magazynowe i uszczuplają koszty operacyjne czy rynkowe dostawy. Tymczasem o białostockiej agencji Powszechna Agencja Handlowa wiadomo niewiele i ta powszechność (przynajmniej w doinformowaniu) okazuje się iluzoryczna. W dodatku zakład liczy się musi pocić z każdym groszem i nie zawsze stać go na zamieszczanie płatnych ogłoszeń.

To błędne koło kręci się od paru miesięcy. Z jednej strony brak jest możliwości rozszerzenia zakresu usług, bo brakuje środków; z drugiej strony środków nie przybywa, bo zasięg usług jest skromny. A zapasy rosną!

(apo)

HOROSKOP dla solenizanta

W tym tygodniu solenizantami są: Rafał (24 października) — poniedziałek, Sabina (27 października) — czwartek oraz Tadeusz (28 października) — piątek.

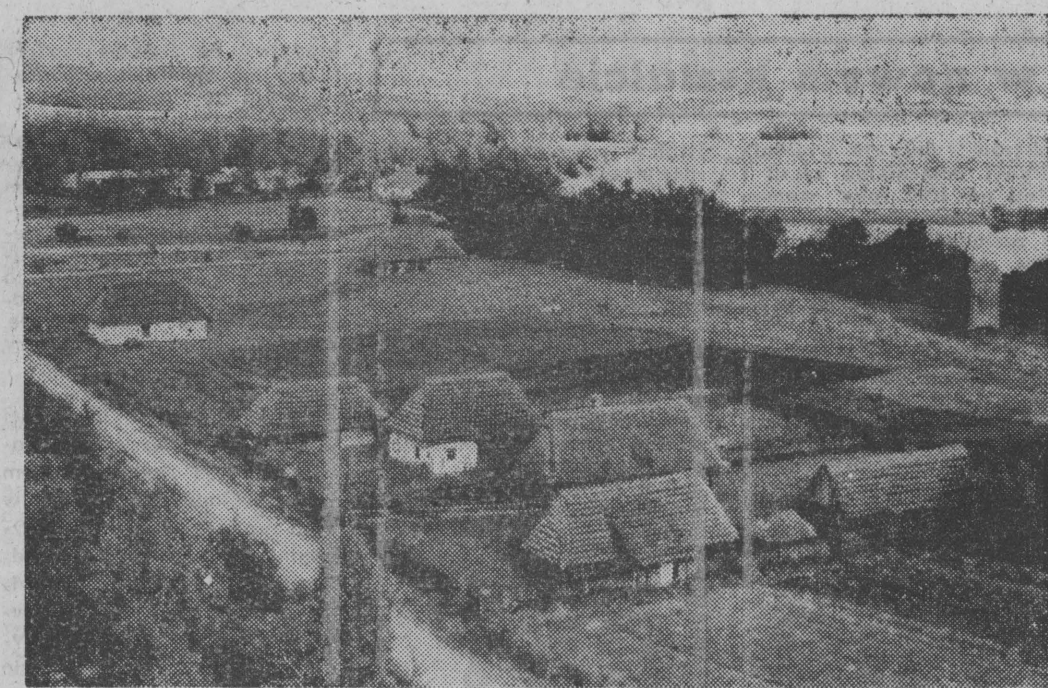
* **RAFAŁ.** Gdybyś na jedną szalę chciał zebrać wszystkie swoje dobre uczynki a na drugiej — pierwszą przeważałaby w sposób zdecydowany. Nie znaczy to wcale, iż twoje postępowanie jest bez skazy a drobne grzeszki czasami spędzają ci sen z powiek. W końcu roku nie unikniesz chwytliwych kłopotów, ale osłodzi je bardzo radośnie wydarzenie. Zadbaj również o

Powiedz mi co pijesz...

Dużo pisać się na temat wychowania dzieci i młodzieży oraz dobrego przykładu. Chyba z myślą o tych przesłankach, napisał E. K. S. pod pseudonimem „W. K.”. Wskazuje, że w naszym kraju, używano kłosa pszenicy z kłosa, a nie kłosa pszenicy z kłosa. W końcu roku nie unikniesz chwytliwych kłopotów, ale osłodzi je bardzo radośnie wydarzenie. Zadbaj również o

* **SABINA.** Jest wiele spraw, które budzą twój niepokój — przypuszczają zmarci. Spójrz jednak uważnie na własne postępowanie w stosunku do otoczenia a sama dostrzeżesz bardzo wiele niekonsekwencji. Ich efekty znasz sama najlepiej. Wiedź też, że ktoś, na kim ci bardzo zależy może wreszcie stracić cierpliwość. Jak na razie wszystko spoczywa w twoich rękach ale nie szaruj. W sprawach finansowych przepłatać się będą sukcesy ale i porażki. Znak przychylny — Skorpion.

* **TADEUSZ.** Nadal nie odepuszcza ci szczęście choć przedświadczenia jakie podejmuje coraz częściej sięgają granic ryzyka. I to sporego. Zastanów się nad „opłacalnością” wszystkich swoich pomysłów i inicjatyw. Może strumień własnej energii skierować do nieco innej strony? W końcu, listopada unikaj huculnych i wystawnych przyjęć. Zbliża się tydzień z alkoholem. Małe spotkanie zaskoczy cię w najbliższych tygodniach i kto wie, ale może sporo zmienić w twoim życiu. Znak sympatyczny — Panna. Mag (OmniPress)



Efektownie prezentuje się w góry skansen Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej (woj. rzeszowskie). Obejmuje on swoim zasięgiem teren zamieszkały przez grupy regionalne laskowickich i rzeszowskich, obecnie to graniczących administracyjnych woj. rzeszowskiego oraz przyległe do niego części Tarnobrzęskiego i Przemyskiego. Przeniesione do skansenu budynki, przedstawiają wieś tych rejonów w XIX i na początku XX wieku. Pierwsze prace przy tworzeniu skansenu rozpoczęto w 1975 r. a do 1990 roku powinno się w nim znaleźć około 80 zabytkowych obiektów.

CAF — ANDRZEJ ŁOKAT

Jedyna szkoła w Polsce

W nowym roku akademickim 1983/84 wśród ponad 400 ułożonych kandydatur na artystów muzyki i śpiewu we Wrocławskiej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego jest 20-osobowa grupa kandydatów, którzy w ramach wrocławskiego oddziału w dziedzinie muzykoterapii. Studenci uczą się we Wrocławskiej Akademii Muzycznej w Jedynym tego rodzaju w polskim szkolnictwie instytucji muzykoterapii, jak leczy pacjentów muzyką. Obojętne do muzykoterapii na studiach dziennych we wrocławskiej AM kształcą się ponad 70-osobowa grupa specjalistów na studiach poddyplomowych muzykoterapii.

Warto dodać, że leczenie muzyką w wielu placówkach służby zdrowia w Polsce stało się cennym uzupełnieniem kuracji podstawowej. We Wrocławiu na przykład w Zespole Opieki Zdrowotnej Wyższych Uczelni pod kierunkiem doc. dr. Zbigniewa Hory muzykoterapię jest stosowana w procesie rehabilitacji pacjentów cierpiących na schorzenia kręgosłupa, dolegliwości reumatyczne. Muzyka jest wówczas podstawowym elementem ćwiczeń ruchowych zapewniających powrót do zdrowia. Coraz częściej leczenie muzyką stosowane jest w terapii niektórych chorób psychicznych z bardzo dobrymi wynikami.

(PAP)

Aerobic we Wrocławiu

We Wrocławiu podobnie jak w innych miastach bardzo popularny i modny jest aerobic — czyli ćwiczenia gimnastyczne przy muzyce. Dla amatorów tej formy wypoczynku Wojewódzki Uniwersytet Specjalny zorganizował specjalny roczny kurs, dla kilkuset amatorów aerobiku zabrakło miejsc. (PAP)

Pierwsza wygrana

Jak większość ludzi narzekam na związki zawodowe — mówi technik-analitik w Zespole Opieki Zdrowotnej w Glińcu — Eugeniusz Mościbrodzka. — Uważam, że to czy tamto potrafiłabym załatwić dużo lepiej. Teraz, kiedy jestem przemysłowcem, próbuję wykreślić, nie działam sama. Zarząd nasz liczy trzynastą osobę, przeważają kobiety, podobnie jak w całej służbie zdrowia. Staram się, żeby decyzje podejmować wspólnie, bo wiadomo, że im więcej ludzi pomyśli, to postawienie powinno być mądrzejsze.

— Jak sprawy rozważa związek? — pytam przewodniczącą Mościbrodzką.

— Trafiła do nas interwencja w sprawie konfliktu między kierownikiem i pielęgniarz oddziału pogotowia a 20-osobowym zespołem pielęgniarek. Sygnał o tym poróżnieniu mieliśmy już wcześniej, ale nie chcieliśmy rozmawiać o sprawie. Może nie czuliśmy się zbyt pewnie. Nasza organizacja jest bardzo młoda. Związek zarejestrowaliśmy 15 marca. Ponadto trzeba pamiętać, że członkami są przede wszystkim pracownicy najgorzej uposażeni, a więc ci, z którymi najmniej liczy się kierownictwo.

W naszej 240-osobowej organizacji dominują sallowe, pielęgniarki. Lekarzy można policzyć na palcach jednej ręki. Taki właśnie skład społeczny związku ustawia nas na nie najlepszej pozycji. Ale to nie znaczy, że mamy milczeć. Po drugiej skarżę na stosunki w pogotowiu uznaliśmy, że miarła się przebra-

ła. Kierownik pogotowia chciał przesunąć pielęgniarki na różne inne oddziały. One, mimo niedobrych stosunków, wołały zostać w pogotowiu, bo na przenosinach traciłyby sporo złożeń. Po dyskusji w gronie członków zarządu postanowiliśmy stanąć w obronie pielęgniarek. Sprawa była bardzo trudna. Kierownik zaczął szantażować albo ja, albo on odepść. Dyrektor podjął jednak właściwą decyzję — pielęgniarki pozostały na dotychczasowych stanowiskach.

— A więc pierwsza wygrana?

— Coś w tym rodzaju. Traktujemy to jako pewien sukces. Spodziewamy się, że w ten sposób uda się nam wyrobić większy autorytet, a przy okazji powiększyć związkowe szereg. Chociaż o pielęgniarki, które obroniłmy. Oczywiście przynależność jest dobrowolna.

— Jak wygląda wasze finansy?

— Niezbyt bogate, a potrzeby są duże, bo spora część naszych członków wstępowała do związku licząc na pomoc materialną, na zapomnienie pieniężne. Pobieramy składkę w wysokości 1 proc. od poborów zasadniczych i 10 proc. od rencistów i emerytów. Przejelismy majątek po byłych związkach, 7 tys. zł po branzowym i 175 tys. zł po „Solidarności”. Działamy wyłącznie społecznie.

Nasze pieniądze idą z powrotem do ludzi. Bardzo dużo wypłacamy na zasiłki z okazji urodzin dziecka. Na ten cel wydaliśmy 80 tys. zł. Jak widać, powiększają się rodziny naszych młodych członków.

(pi)

JERZY ŁOJEK — POTOMKO. WIE SZCZESNEGO. Wyd. Lubelskie 1983, nakład 50 000 egz., str. 324, cena 150 zł.

Podtytuł książki brzmi: Dzieje polityczne Polaków z Turcji 1789-1921. O Mieczysławie i M. Łojku Polakach niekiedy nie pisano, dwaj polscy milionerzy, którzy wywiali fortunę do Francji i tam przepalili w niepamięć razem ze swym majątkiem. Jerzy Łojek stara się przedstawić wszystko, co o nich jeszcze wiadomo.

WACŁAW BILIŃSKI — SPRAWA W MARSYLII. Wydawnictwo Łódzkie 1983, nakład 50 000 egz., str. 223, cena 150 zł.

Powieść o młodzieńczym okresie życia Józefa Conrada Korzeniowskiego — przyszłego pisarza — który jako młodego człowieka wysłany z Gali do Francji na

Kłopotliwy biały nawóz

Korzyści płynące z nawożenia mineralnego wpajano rolnikowi przez wiele lat. Swego czasu nawet dopłacano do tego interesu, stosując bonifikaty. W planach „zgnili” się natomiast wapno.

Teraz, kiedy sytuacja nakazuje oszczędzą gospodarce w każdej dziedzinie, przypominano również, że efektywność NPK na glebie zakwaszonej jest bardzo obniżona. Zatem należy zacząć od wapnowania. Ta prawda zaczyna docierać do świadomości rolników, ale z trudem przebijają się przez tryby biurokracji.

O kres pożywny i jesienią, to najodpowiedniejsza pora wapnowania. Rolnicy zgłaszają się do SKR i GS. — Nie ma — często słyszą w odpowiedzi. — Czekamy jeszcze na dostawy zaplanowane na IV kwartał. Mogą być one realizowane np. w grudniu.

W końcu sierpnia, kiedy powinno się wapnować gleby, białego nawozu nie było w wielu gminach, np. w Jilejczycach, Choroszu, Monikach, Czeremsku, Juchnowcu, Kleszczach, Krynkach, Czerwcu, Gródku, Hajnowce, Narwi, Jasionówce. W innych gminach były bardzo małe zapasy — w sumie 7,8 tys. ton.

W woj. białostockim i łomżyńskim większość gleb wymaga wapnowania, a przeszedł jedna trzecia obszaru zaliczana jest do silnie zakwaszonych. Stacja Chemiczno-Rolnicza w Białymstoku opracowała szczegółowe mapy zasobności gleb. Wynika z nich, że w woj. białostockim potrzeba 260 kg wapna na hektar (w czystym składniku). Tegoroczny plan dostaw ograniczony możliwościami produkcyjnymi — zapewnił miał 42 kg na hektar. Do końca sierpnia na wieś dotarło 72 proc. planowanej ilości; po-

(zi)

Góry Świętokrzyskie nie znikną z mapy

W GORACH ŚWIĘTOKRZYSKICH są bogate złoża surowców skalnych dla przemysłu materiałów budowlanych, który po wyzwoleniu został poważnie rozbudowany. Z wydobywanych tam surowców korzysta także przemysł budowlany, chemiczny, spożywczy, co powoduje, że wzniesienia w górach stała się coraz — niższe.

Największym „konsumentem” Gór Świętokrzyskich są cementownie i wapieniki oraz zakłady produkcyjne kruszywa budowlanego. Obciążenie, że czynne w rejonie kieleckiego „Białego Zagłębia” Zakłady Przemysłu Cementowo-Wapiennego likwidują w okresie 3-4 lat średniej wielkości wzniesienie.

Jednak Góry Świętokrzyskie nie znikną z mapy kraju, bowiem zarządzeniem władz wojewódzkich atrakcyjny pod względem turystycznym krajobrazowy obszar podlega ochronie. Aby nie budować nowych kopalin i kruszownic, w coraz szerszym zakresie wykorzystuje się do produkcji cementu odpady kamienne, zalegające na badach w pobliżu kopalin.

Do zachowania flory i fauny rejonu dla przyszłych pokoleń przyrodnicze i krajoznawcze krajobrazy, których projekty zostały opracowane przez zespoły fachowców. Projektowany Ciesielski Park Krajoznawczy w okolicy 345 ha, z czego 70 proc. to lasy. Na tym terenie zachowało się wiele reliktów drzew i unikalnych roślin, rosnących m.in. w rezerwacie „Białe Ługi”.

czyl... prawie wszystko o Urals, jego geografii, bogactwach, przynależności do państwa.

JAN HUSZCZA — SEP SYBIRU. Wydawnictwo Łódzkie 1983, nakład 10 000 egz., str. 224, cena 100 zł. Wznowienie w jednym tomie trzy opowiesci „Obrazki z kaju”, „Sep Sybiru” i „Owidiusz na Polcu”. Wznowienie w jednym tomie trzy opowiesci „Obrazki z kaju”, „Sep Sybiru” i „Owidiusz na Polcu”. Wznowienie w jednym tomie trzy opowiesci „Obrazki z kaju”, „Sep Sybiru” i „Owidiusz na Polcu”.

STEFAN KUBÓW — SYLWETKI POLSKICH BIBLIOTEK. Ossolineum 1983, nakład 8 500 egz., str. 222, cena 100 zł.

Portrety ludzi najbardziej zasłużonych w tworzeniu nowoczesnej nauki o kślacie m.in. Lelewela, Estreichera, Birkenmajera.



„ŚWIATŁO” w ciemności

W ubiegłym tygodniu na drogach trzech województw przeprowadzono akcję „Światło”. Działania funkcyjariuzysty MO skoordynowano z pracą stowarzyszeń diagnostycznych w kilkunastu stacjach obsługi. Na te właśnie stanowiska trafiali kierowcy z pojazdami, którzy usterkami w oświetleniu. Łącznie, w ciągu paru godzin, obsłużyli kilkaset samochodów! Zwroćmy uwagę na skalę zjawiska — kilkanaście godzin akcji i kilkaset pojazdów z fatalnym oświetleniem. Z tego faktu można wywnioskować jeden wniosek: na drogach i ulicach jest źle!

Przy okazji tej akcji wyszły na jaw inne wyczerpania, wśród których alkoholizm był najbardziej poważnym. Ale nie o pijanych kierowcach i pieszych mi chodzi; rzecz w zastanowieniu się nad przyczynami tak fatalnego stanu technicznego bardzo wielu samochodów i motocykli. Można tłumaczyć niedomagania wielu podzespołów samochodowych brakiem części, ale doprawdy, tłumaczenie się brakiem żarówek w handlu jest — delikatnie mówiąc — mijaniem się z prawdą! Żarówko odbiśnik jak i żarówka — można je nabyć — trzeba tylko chcieć!

Zatrzymany do kontroli kierowca Flata, którego auto oświeciło tylko jedną stopą — tłumaczy? Kontrolerowi MO — z uporem godnym lepszej sprawy — panie władzo, ja dziś rano wymieniałem żarówkę. To wina tych co produkują — takie paskudstwo to jest! Pół godziny poświęcił i przepalił się.

Inspektor z WRD zaproponował wymianę tej przepalonej żarówki. Trzeba było zobaczyć, jakie kierowcy i to pokładają dźwigi i błota pokrywające uchwały mocujące reflektor. Trudno określić jak długi ten fatalfidz jak Cyclop — „Ślepa” lewa strona — stwarzając realne zagrożenie w ruchu drogowym. Jest mi trudno nazwać postawę tego kierowcy, jedno wszak wiem na pewno: wykazał bez troskę graniczącą z głupotą.

Podobnych do opisanego przypadku było znacznie więcej.

Sprawa jest bardzo prosta. W reflektorowym gnieździe jest wycięcie bardzo znaczne — jedynie na całym obwodzie — i właśnie w nie powinien trafić żarówka. Wstawiona żarówka będzie na pewno właściwie oświetlała drogę. Przy tym chciałem zwrócić uwagę na pozornie drobną sprawę. Otóż nasz przemysł wytwarza tak „dobre” żarówki, że po każdej wymianie powinniśmy ustawić światła, albo je przynajmniej sprawdzić. Rzecz w tym, że banki żarówek są krzywo osadzone względem kołnierza. No cóż, kontrola techniczna działa...

Jestem przekonany, że na takich dziesiątce pojazdów przynajmniej połowa ma złe oświetlenie. I tak się ten stan utrwalia, że właściwie poza kontrolującymi nikogo to zbytnio nie obchodzi. A szkoda, bo dobre, właściwie ustawione światła reflektorów to jeden z elementów bezpieczeństwa w tym przedmiocie należy szukać w bardzo niskiej kulturze technicznej naszego społeczeństwa. I jak to zwykle u nas bywa — motoryzacja ze swoim burzliwym, mimo wszystko, rozwojem — zaszkodziła nam. Nie mieliśmy się czasu nauczyć kilku podstawowych zasad.

JANUSZ GRYSIN

DRUGI CHLEB

Ciąg dalszy ze str. 3

Takich praktyk nie można pochwalać, ponieważ przepłacanie wpłynie na podwyżkę cen wyrobu finalnego. Ostatecznie odbije się na to kieszeni klienta.

Postulat budowy zakładu przetwórczego w woj. białostockim zgłaszany jest corocznie, na każdym Świecie Ziemiaka. Kiedy doczeka się realizacji? — nie wiadomo.

CO DAJE „ŚWIĘTO”?

Święto Ziemiaka w Monikach stało się forum wymiany poglądów najwybitniejszych pracowników nauki. Czy wiedza zawarta w referatach i wnioskach w wystarczającym stopniu dochodzi tam, gdzie powinna, to jest do producenta — należy to w wątpliwość. Można też postawić pytanie ogólniejsze: w jakim stopniu realizowane są wszystkie wnioski, ustalone na konferencjach w Monikach?

Bardzo ważną sprawą jest zapewnienie stabilności cen. Według nowych warunków umowy z Centralnym Związkiem Spółdzielców Rolniczej „Samopomocy Chłopskiej”, podstawowa cena za ziemiaki nie może spaść poniżej 40 proc. wartości żyta. Gminne Spółdzielnie zostały zobowiązane do zapewnienia środków do dwukrotnego oprysku przeciwko sionce oraz do dwukrotnego bezpłat-

nego oprysku przeciwko zaradzie ziemniaczanej.

Mieszkańców miast ucieszy z pewnością fakt, że już w przyszłym roku będą mogli kupować ziemniaki określonych odmian (nie tak, jak obecnie, mieszankę o różnej wartości kulinarnej). W woj. białostockim uprawiać się będzie dwanaście odmian, dobranych do naszych warunków. Rolnik zostanie zobowiązany do etykietowania worków, za co otrzyma 100 zł więcej za kwintal. Konsument będzie mógł wreszcie sprawdzić, jak smakuje frytki z Binti, przysmak zachodnich berlińczyków.

Uporządkowaniem doboru odmian jeszcze bardziej jest zainteresowany przemysł. Na przykład w woj. białostockim uprawia się ziemniaki jadane. A przecież krocząc teren ten w jakimś stopniu stanowi bazę dla przemysłu, który kupuje niepełnowartościowy surowiec. Do przetworstwa nadają się wyłącznie odmiany wysokoskrobiowe. W ubiegłorocznych waloskach z konferencji naukowej w Monikach czytamy: „Należy zacząć nie dopuszczalne przyjmowanie do przerobu odmian o zawartości skrobi 10-12 proc.” W województwie przeważają właśnie takie ziemniaki.

Wobec tego należałoby wydzielić rejonu uprawy ziemniaków dla przemysłu. Nie nie zmienić faktu, że w woj. białostockim przeważają gleby żyzno-nieizolowane. Należy się cieszyć z dobrych plonów, uzyskiwanych niemal corocznie. Dotychczas — niezależnie od tego czy w kraju jest urodzaj czy nieurodzaj — białostocki rolnik boryka się z nadmiarem ziemniaków.

Naukowcy postulują też, aby region północno-wschodni bardziej wykorzystywać jako bazę rozmnożenia odmian, potrzebnych regionom bardziej

zagrożonym chorobami wirusowymi. Wydaje się, że sprawa ta pozostaje jeszcze w sferze życzeń. W ubiegłym roku były przypadki marnotrawstwa ziemniaków-sadzonek. Na przykład GS w Krynku nie zmarnowało, to poszła na pasze.

MONIKI CZEKAJĄ NA NOWĄ RAMPE

Jest potrzebna inwestycja, o którą moniecy-rolnicy walczą od lat. Chodzi o rampę kolejową. Każdej jesieni przetacza się przez nią kilkanaście tysięcy ton ziemniaków. Jednocześnie trwa rozładunek węgla, maszyn



NA ZDJĘCIU: Ryszard Kuć z matką przebiegają pięćdziesiąt tonę ziemniaków. Fot. K. ŚWIDERSKI

Powiedzieli nam

Ważna każda sprawa

BOLESŁAW BONDAROWICZ — emeryt, przewodniczący Rady Gminnej PRON w Szeplietowie:

— W gminie funkcjonuje obecnie 38 ogniw PRON, w tym aż 24 na wsi. Jest to wynik naszych działań organizacyjnych. Nie wszystkie oczywiście od razu „ruszyły z kopyta”. Na razie uściślają swoje programy. Niektóre ogniw, zwłaszcza w zakładach pracy, mogą wykazać się już efektami.

W ramach Rady Gminnej działają cztery komisje problemowe. Komisja Zaopatrzenia i Handlu, po przeprowadzeniu analizy funkcjonowania handlu, podjęła działania zmierzające do traktowania sklepów spożywczych jak lewych małych miast. Zaopatrzenie uległo poprawie. Komisja Rolna spowodowała, że rolnicy — zamiast jeździć na ropę do Wysokiego Mazowieckiego — pobierają ją w miejscowym SKR. Rada Gminy wydaje opinie prawne w każdej sprawie dotyczącej gminy i mieszkańców. Uwzględnia, że tylko zajęcie się wszystkimi kłopotami naszego życia, to poparcie społeczeństwa. (jtb)

Dąb — świadek historii

Wyjątkowo piękny, rozbity, ponad 200-letni dąb rosnący przy drodze do wsi Augustów w Puszczy Kozienickiej jest równocześnie świadkiem historii. W 1806 roku Stanisław August Poniatowski, inicjator reform, rozpoczął na tych terenach szeroką akcję osadnictwa. Dąb — ten oryginalny „dokument” założenia Augustowa — otoczony jest opieką przez młodzież i konserwatorów przyrody. (PAP)

cej. Już nie chodzi o to, że kierujący wmałwili, że koleś kontrolerem, ale ostatecznie oświeceni ich samochodami motocykli.

Wydaje się, iż prawo prowadzenia pojazdów mechanicznych uzyskują ludzie w pełni władz umysłowych — w miarę — sprawni i zyczyni. Mimo tej oczywistej prawdy miałem co do tego niejakie wątpliwości uczestnicząc w akcji „Światło”. Bardzo wielu kierowców lekceważy sprawy oświetlenia. Jeśli jadąc po zapadnięciu zmroku są oślepiani, kina na sprawców na czym świat stoi, ale — zdarza się tak bardzo często — sami mają wcale nie lepsze światła. Wynik jest remisowy — oślepiani i jesteśmy oślepiani!

Kierowców z fatalnym oświetleniem można by podzielić na dwie kategorie — tych, którzy wcale o swym pojeździe nie dbają i takich, którzy — nie mając o tym zielonego pojęcia — zabierają się do jego naprawiania. Efekty permanentnego nie-róbstwa są powszechnie znane, natomiast wyniki napraw — we własnym zakresie — są często podobne. Przykładem może być wymieniana żarówka w reflektorze. Działając w dobrej wierze posiadacz samochodu wstawia nową, sprawną żarówkę, ale robi to źle. Efekt jest taki, że nowa żarówka świeci, ale w inny sposób niż poprzednia.

Sprawa jest bardzo prosta. W reflektorowym gnieździe jest wycięcie bardzo znaczne — jedynie na całym obwodzie — i właśnie w nie powinien trafić żarówka. Wstawiona żarówka będzie na pewno właściwie oświetlała drogę. Przy tym chciałem zwrócić uwagę na pozornie drobną sprawę. Otóż nasz przemysł wytwarza tak „dobre” żarówki, że po każdej wymianie powinniśmy ustawić światła, albo je przynajmniej sprawdzić. Rzecz w tym, że banki żarówek są krzywo osadzone względem kołnierza. No cóż, kontrola techniczna działa...

Jestem przekonany, że na takich dziesiątce pojazdów przynajmniej połowa ma złe oświetlenie. I tak się ten stan utrwalia, że właściwie poza kontrolującymi nikogo to zbytnio nie obchodzi. A szkoda, bo dobre, właściwie ustawione światła reflektorów to jeden z elementów bezpieczeństwa w tym przedmiocie należy szukać w bardzo niskiej kulturze technicznej naszego społeczeństwa. I jak to zwykle u nas bywa — motoryzacja ze swoim burzliwym, mimo wszystko, rozwojem — zaszkodziła nam. Nie mieliśmy się czasu nauczyć kilku podstawowych zasad.

KOMUNIKAT

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
LOKATORSKO-WŁASNOŚCIOWA
„RODZINA KOLEJOWA”
w Białymstoku
informuje, że
zostały zmienione nr telefonów:

1. Administracja osiedla „Dziś i jutro”
tel. obecny 51-19-61
2. Administracja osiedla „Młodych”
tel. obecny 51-24-69

k 4487-1

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROZPOWSEKCIENIA FILMÓW
w Białymstoku

ZAWIADAMIA, ŻE

z dniem 15 października 1983 r.
zostały zmienione numery telefonów:
dział programu z 208-56 na 510-856
dział programu z 282-15 na 511-305
magazyn kopii filmowych z 282-16 na 512-216

k 4493-1

DEZYNSKACJA — skutecznie,
krótko, terminowo, mieszkanie,
instytucje — rachunki w Białym-
stoku i województwie. Łąki,
205-37.

ZAKŁAD Kłimiński świadczy us-
ługi w zakresie wyrobów wszel-
kiego rodzaju kłimiów, narzut,
lip, oraz oferuje sprzedaż goto-
wych wyrobów w ciekawym za-
kładzie. Białystok, ul. Chelmo-
ńskiego 46, Sielamowicz.

KOMPLEKSOWE usługi pogrze-
bowe (codziennie). 355-69, Płocki,
ul. Wschodnia 22.

ANTYWEŁAMANIOWKA — miesz-
kanie, samochody, inż. Sosnow-
ski, tel. grzeźniowski 418-397,
417-403 (wtorek, godz. 9-15).

NAPRAWA maszyn szycielniczych,
Białystok, Młynowa 45/1 tel. 240-75,
Borowski.

ZALUZJE pylonowe, drzwi har-
monijowe, suszarki nad wannami —
montaż oraz tapicerka i za-
bezpieczenie drzwi wysyłkowych.
Rozentfeld, Kraszewskiego 31/2, tel.
418-058.

PIECIE ekonomiczne. Korzenie-
wski, Białystok, Wilcza 29.

WYKONUJE kulty c.o. Grabowska,
ul. Piłsudskiego 19, Kurant, tel.
418-338.

M-2 (38 m kw.) osiedle „Dziś i ju-
tę”, — zamieszkanie w większej w.
centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń
„10157”.

ODSTĄPIE pokój pan. Roman-
tyczna 5, Białystok.

MAŁŻEŃSTWO zapiekuje się o-
sobą samotną w zamian za miesz-
kanie. Oferty Biuro Ogłoszeń
„10159”.

LEONARDZIE
I EGONOWI
SILDEZISOM

z powodu zgonu
Ojca i Teściu

składają:
współpracownicy Studeckiej
Spółdzielni Pracy „Podlaska”
w Białymstoku. k 4490-1

Wyrzy głębokiego współzucia
KOL. ELŻBIETIE
CZELPIŃSKIEJ

z powodu zgonu
Brata

składają:
Dyrekcja, Rada Pracowni-
cza, POP, Zarząd Zw. Zawo-
dowego oraz załoga przedsię-
wzięcia P.P. „Polmozyt” w Białym-
stoku. k 4491-1

Wyrzy głębokiego współzucia
KOL. MIROSŁAWIE
SZCZESNOWNICZ

z powodu śmierci
Ojca

składają:
Dyrekcja, POP oraz wspó-
pracownicy PHSR „Agrom”
w Białymstoku. k 4496-1

Wyrzy głębokiego współzucia
KOL. MIROSŁAWIE
SZCZESNOWNICZ

z powodu śmierci
Ojca

składają:
Dyrekcja, POP oraz wspó-
pracownicy PHSR „Agrom”
w Białymstoku. k 4496-1

Wyrzy głębokiego współzucia
KOL. MIROSŁAWIE
SZCZESNOWNICZ

z powodu śmierci
Ojca

składają:
Dyrekcja, POP oraz wspó-
pracownicy PHSR „Agrom”
w Białymstoku. k 4496-1

Wyrzy głębokiego współzucia
KOL. MIROSŁAWIE
SZCZESNOWNICZ

z powodu śmierci
Ojca

składają:
Dyrekcja, POP oraz wspó-
pracownicy PHSR „Agrom”
w Białymstoku. k 4496-1

Wyrzy głębokiego współzucia
KOL. MIROSŁAWIE
SZCZESNOWNICZ

z powodu śmierci
Ojca

składają:
Dyrekcja, POP oraz wspó-
pracownicy PHSR „Agrom”
w Białymstoku. k 4496-1

Wyrzy głębokiego współzucia
KOL. MIROSŁAWIE
SZCZESNOWNICZ

z powodu śmierci
Ojca

składają:
Dyrekcja, POP oraz wspó-
pracownicy PHSR „Agrom”
w Białymstoku. k 4496-1

Wyrzy głębokiego współzucia
KOL. MIROSŁAWIE
SZCZESNOWNICZ

z powodu śmierci
Ojca

składają:
Dyrekcja, POP oraz wspó-
pracownicy PHSR „Agrom”
w Białymstoku. k 4496-1

Wyrzy głębokiego współzucia
KOL. MIROSŁAWIE
SZCZESNOWNICZ

z powodu śmierci
Ojca

składają:
Dyrekcja, POP oraz wspó-
pracownicy PHSR „Agrom”
w Białymstoku. k 4496-1

Wyrzy głębokiego współzucia
KOL. MIROSŁAWIE
SZCZESNOWNICZ

z powodu śmierci
Ojca

składają:
Dyrekcja, POP oraz wspó-
pracownicy PHSR „Agrom”
w Białymstoku. k 4496-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
w MONKACH

ZATRUDNI

pracowników w zawodach:

- ▲ tokarz
 - ▲ spawacz
 - ▲ mechanik samochodowy
- Osobom samotnym zapewniamy zakwaterowanie w
hotelu pracowniczym.
Istnieje możliwość korzystania ze stołówki.
Wynagrodzenie w akordowo-premiowym systemie
płac.

k 4499-1

KOMUNIKAT
NACZELNIK MIASTA I GMINY
w ZABŁUDOWIE

podaje do wiadomości, że
w dniach od 2 do 15 listopada 1983 r.

zostanie wyłożony w lokalu Urzędu Miasta i Gminy
do publicznego wglądu
PROJEKT MIEJSKOWEGO ZAGOSPODAROWA-
NIA PRZESTRZENNEGO MIASTA I GMINY ZA-
BŁUDÓW oraz PLANU SZCZEGÓŁOWEGO ZA-
GOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO TERE-
NÓW BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO przy
ulicy 7 listopada w Zabłudowie.

W okresie wyłożenia projektu planu w godz. 10-15
będą udzielane niezbędne wyjaśnienia dotyczące
projektu, zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnio-
ski.

W dniu 15 listopada 1983 r. o godz. 10 odbędzie się
publiczna dyskusja z udziałem projektantów planu.

k 4497-1

AKTUALNIE sprzedamy silnik i-
dealny z osprzętem, silnika
przednie Wolfr. Gaz-24 lub zamie-
nie na silnik lub inne części do
Fiata, Zuka, Tel. Warszawa 26-76-61
Spółdzielnia „Wielobranzowa”

AKUMULATOR do „Malucha”
(nowy) — zdecydowanie kupie.
Tel. 347-10 (po 10).

SILNIK „Star” 200 do remontu,
rozrząsacz obornika dwusłowy
— sprzedam. Jasiołd Wojcik,
kod. 18-223 Trzaskane, kol. Żuho-
le 91, woj. łomżyński.

„ULAZ” Gaz — kupię. Sokółka,
tel. 33-69.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

„ZUKA” — sprzedam. Henryk Do-
min, Sokółka, Wodna 10.

PKP LOKOMOTYWOWNIA POZAKLASOWA
w Białymstoku

przyjmuje
kandydatów

DO PRZYUCZENIA NA STANOWISKO:

- ◆ młodszego maszynisty pojazdu trakcyjnego elek-
trycznego, spalinowego i parowego
- Wymagane wykształcenie średnie techniczne o kie-
runku mechanicznym lub elektrycznym, ogólne, za-
sadnicze zawodowe,
- ◆ rzemieślnika napraw lokomotyw w zawodach:
tokarz, spawacz, elektromonter

- ◆ stolarzy
- ◆ malarzy
- ◆ murarzy
- ◆ tynkarzy
- ◆ dekarzy
- ◆ robotników niewykwalifikowanych

Wymogi:
☆ nie przekroczone 45 lat życia
☆ I kategoria zdrowia.

Pracownikom zapewnia się:
▲ wynagrodzenie i dodatki w/g stawek obowiązują-
cych na PKP

▲ wszystkie świadczenia branżowe przysługujące pra-
cownikom kolejowym

▲ warunki dalszego podnoszenia kwalifikacji.

Blizszych informacji udziela referat kad. Lokomotywow-
ni, ul. Grunwaldzka 76 (dojazd autobusem linii „6 po-
kój nr 6.

k 4451-0

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „SŁONECZNY
STOK” w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEO-
GRANICZONY na sprzedaż pod rozbiórkę budynków
mieszkalnych wraz z gospodarczymi na nierucho-
mościach położonych w Białymstoku przy ulicach:

— ul. Lniarska 26
Cena wywoławcza — I przetarg — 20.000 zł.
II przetarg — 10.000 zł.

— ul. Lniarska 27
Cena wywoławcza — I przetarg — 15.000 zł.
II przetarg — 7.500 zł.

— ul. Lniarska 35
Cena wywoławcza — I przetarg — 15.000 zł.
II przetarg — 7.500 zł.

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni Projek-
towania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt” w
Białymstoku, przy ul. B. Podedwornego 2 piętro XI
do dnia 3 listopada 1983 r.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny oferowanej na-
leży uiszczyć w dniu przetargu w godz. 9-10 w świetli-
cy „Inwestprojekt” przy ul. Podedwornego 4 „b”
XI piętro.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 listopada 1983 r. o
godz. 10 w świetlicy „Inwestprojekt” adres j.w.

Uwaga: w przypadku niedojścia do skutku I prze-
targu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu
o godz. 10.30.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważ-
nienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4346-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH” w Kolnie, ul. Ko-
lejowa ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na
sprzedaż:

— samochodu dostawczego marki Robur LO 3000,
nr silnika 3482-23054, numer podwozia 29718-
06156

Cena wywoławcza — 252.300 zł.

I przetarg w/w samochodowi odbędzie się w dniu 7 li-
stopada 1983 r. o godz. 9 w budynku GS.

W przypadku niedojścia do sprzedaży w I przetargu,
II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz.
13.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej
w przeddzień przetargu na konto NBP O/Kolno
45128-39-131.

Samochód można oglądać w bazie GS w Kolnie cod-
ziennie w godz. 7-15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.

k 4473-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
gierskiego — SWOT godz. 18 (mała
scena).
Białostocki Teatr Lalek, ul. Ka-
linońskiego 1 — Basnie Ander-
senów (od lat 10 i 12).

KINO
„Północ” — „Młodość kobiet”,
prod. USA (od lat 13).
„Ten” — „Komandosi z Nawa-
rony”, prod. ang. (od lat 15),
godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Syrena” — „Gdziekolwiek jest
panie Prezydent”, prod. po-
lskie, godz. 10.30, „Alie Kino”,
prod. USA (od lat 15), godz. 13,
15.30, 17.30 i 20.

KONCERTY
Państwowa Filharmonia, ul.
Podleśna 2 — Białostockie spo-
tkania młodych muzyków — Kon-
cert symfoniczny z udziałem E-
wy Werner — sopran, Janusza
Monachy — bas-baryton, Wojcie-
cha Szwedziaka — fortepian pod
dyktando Tadeusza Chachaja,
godz. 19.

KINO W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM
Białostocki Podlaski — „Prywatne
plekso”, prod. USA (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — „Współ-
nik”, prod. franc. (od lat 15).
Hajnówka — „Zemsta rozej-
mowej”, prod. ang. (od lat 15).
Sokółka — „Cza cza”, prod.
węg. (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millenium” — „Kleńnot-
wojennego sumienia”, prod. polsk.
(od lat 18).

Grajewo — „Pełnia nad głowa-
mi”, prod. polsk. (b.o.).
Kołno — „Limuzyna Daimler-
Benz”, prod. polsk. (od lat 13).
Zambrów — „Racja stanu”,
prod. franc. (od lat 13).

SUWAŃSKIM
Elk „Polonia” — „Zagubione
rzeczy”, prod. wlosk. (od lat 13).
Elk „Zorza” — „Gangsterzy
złoty”, prod. kanad. (od lat 15).
Głazów — „24 godziny w deszc-
zu”, prod. bug. (od lat 15).
Olecko — „Fedora”, prod. RFN
(od lat 15).
Pisz — „Policjantka”, prod.
franc. (od lat 18).
Węgorzewo — „Młodzi w spó-
lnik”, prod. kanad. (od lat 18).

MUZEUM
Muzeum w Białymstoku i Łom-
ży — nieczynne.

WYSTAWY
W Suwałkach — Galeria
„Art”, P.P. „Sztuka Polska” Od-
dział w Białymstoku, ul. Sienkie-
wicza 14 — czynna codziennie (z
wyjątkiem sobót i niedziel) w
godz. 10-18. Ekspozycje: malar-
stwa, biżuterii srebrnej, tkaniny
artystycznej, szkła i wyrobów
szklanych użytkowych.

Radio i TV
W Łomży i Suwałkach — wy-
stawy nieczynne.

Radio
Wiedomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00,
21.00; 6.05 Muzyka dzień dobry;
6.30 Program lokalny; 6.50 Naszym
zdaniem: 8.10 Stereofonizacja ar-
chiwum polskiej piosenki; 8.30
Poranna serenada; 9.00 „Sklepy
cynamonowe” — fragm. Książka-
Ruch; 9.20 Muzyka, która lubi M. Ste-
fankiewicz; 9.50 „Noc bez bura-
sku” — odc. powt.; 10.00 Godzina
melomana; 11.00 Zawsze po jed-
nostajnie; 11.10 Relaks w stereo; 12.00
Radio Moskwa; 12.15 W stronę

jazzu; 13.05 Przebieg z różnych
stron świata; 13.20 Muzyka na te-
lefon; 14.00 Z malowanego skrzy-
ni; 14.25 „Noc bez brasku” —
odc. powt.; 14.35 Piosenki z gita-
ry; 14.50 Pamiątki i wspomnie-
nia; 15.00 Album operowy; 15.30
Folklor z różnych stron świata;
15.50 Muzyka, która lubi M. Ste-
fankiewicz; 16.05 Program lokalny;
16.30 Słuchajmy razem — zapra-
sa M. Gasińskiego; 16.30 Wczoraj
w filmach; 16.35 Wczoraj w re-
fleksji; 16.40 Spleta A. Celentona;
16.45 Nagrane wieczory; 16.50
„Sklepy cynamonowe” — fragm.
Książka- Ruch; 17.00 Klub Stereo;
17.30 Teatr PR; 17.35 Wczoraj w re-
fleksji; 17.40 Muzyka polska dziś;
18.10 W rok po premierze; 18.15 Echa
dnia.

PROGRAM III
Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00,
12.00, 15.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapra-
szamy do Trójki; 7.30 Polityka;
8.00 „Kukaracza” — odc. powt.;
9.00 Po prostu o nas; 9.20 Mała
poranna muzyka; 10.00 Spotkanie
ze złotym wiekiem; 10.30 Jeszcze
bluesy; 11.00 Prosto z kraju; 11.20
Muzyczny interklub; 11.50 „Polska
Jagiellonów” — fragm.; 12.05 W
tonacji Trójki; 13.00 „Kukaracza”
— odc. powt.; 13.10 Powtórka z
rozrywki; 14.00 Utwory kameralne
Brahmsa; 15.05 Błęszy odcień
bluesu; 15.45 Sport w Trójce; 16.00
Zapraszamy do Trójki; 17.30 Po-
lityka; 18.05 Informacje sportowe;
19.00 „Lampart” — odc. powt.; 19.30
Trochę swingu...; 19.50 „Polska
Jagiellonów” — fragm.; 20.00 Stu-
dio nagrań; 20.45 Klub Trójki;
21.00 Trzy kwadransy; 21.30
21.45 Klub Trójki; 22.05 24
godziny w 10 minut; 22.15
Soul muzyka duszy; 22.45 Wy-
dawstwa i ich autorzy; 23.00
Zapraszamy do Trójki; 23.55 Po-
lityka.

PROGRAM IV
8.45 Początek programu; 8.50 Ak-
tualności; 9.05 Język polski kl. II;
9.30 Nie tylko dla słuchaczy w
mundurach; 9.50 Supplement mu-
zyki; 10.05 Język polski kl. V;
10.30 „Matysiałowie”; 11.00 Język
polski kl. I II; 11.30 Muzyczne
impresje; 11.57 Retransmisja pr.
I; 13.00 Język polski kl. II.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
6.30 Białostocki Radiowy Kurier
Poranny; 7.30 Listy, sprawy, in-
terwencje — opr. Z. Bro

